

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 80.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 5 kwietnia 1930 r.

Rok XXIV.

Bojowe hasła narodowej demokracji.

W niedzielę ubiegłą toczyły się w Warszawie obrady naczelnej rady Stronnictwa Narodowego, po których przyjęto długą rezolucję, wyrażającą pogląd Stronnictwa Narodowego na dzisiejszą sytuację polityczną i gospodarczą. Rzecz jasna, że odpowiedzialną za wszelkie zło czyni się „dyktaturę” marszałka Piłsudskiego, którego rządy okazały zdaniem Stronnictwa Narodowego „całkowitą niezdolność kierowania sprawami gospodarczymi i skarbowymi, a obecnie stoją bezradnie wobec pogłębiającego się stale kryzysu”. Naprawa stosunków zewnętrzno- i wewnętrzno-politycznych jak i gospodarczych winna się rozpocząć usunięciem tej „dyktatury”.

Chcąc dla tego celu, za którym stoi **chęć objęcia władzy**, pozyskać wpływy wśród społeczeństwa, nakreśliła rezolucja w drugiej swej części cały szereg haseł, które, urzeczywistnione, mają uzdrowić nasze życie gospodarcze. Są między nimi żądania, których słusność niejednokrotnie i przez nas była podkreślana. Każdy zgodzi się np. z żądaniem, aby zaniechano eksperymentów etatystycznych, aby nie podtrzymywano sztucznie państwowych przedsiębiorstw deficytowych, które krępują prywatną inicjatywę i utrudniają zdrowy rozwój życia gospodarczego.

Słuszne są także żądania, idące w kierunku zmniejszenia wydatków administracyjnych oraz ciężarów podatkowych.

Trudno jednak zgodzić się na punkt widzenia Stronnictwa Narodowego, jeżeli chodzi o **sposób przeprowadzenia** tych żądań, gdyż zalecane sposoby naszym zdaniem za mało się liczą z rzeczywistością, w części zaś przez układ warunków stają do siebie w rażącej sprzeczności.

Radzi się np., by zaniechano inwestycji z wpływów skarbowych, a inwestycje wszelkie oparto na długoterminowych kredytach. **Skąd te długoterminowe kredyty wziąć?** O pożyczce wewnętrznej przy wyczerpaniu społeczeństwa nawet marzyć nie można. W rachubę więc wchodzi jedynie pożyczka zagraniczna. Takiej zaś nie otrzymamy na dobrych warunkach, dopóki hipoteka Polski obciążona jest kwotą kilka miliardów złotych z tytułu rozrachunków i odszkodowań. Hipotekę tę należało oczyścić przez odpowiednią umowę z Niemcami, stanowiącą część planu Younga.

Tymczasem Stronnictwo Narodowe zapowiada, że „przyjęcie tych umów zwalcząć będzie z całą stanowczością”. Jak sobie endecja wobec tego wyobraża stworzenie kredytu długoterminowego, to jest i pozostanie jej tajemnicą.

Zresztą wstrzymanie inwestycji z wpływów podatkowych musiałoby niewątpliwie **zatakować produkcję w przedsiębiorstwach**, wykonujących prace dla instytucji państwowych, co powiększyłoby tylko przesilenie.

Marszałka Piłsudskiego i Sławka zaczynają interesować sprawy gospodarcze.

Warszawa, 4. (Pat.) Wczoraj w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Sławka i z udziałem marszałka Piłsudskiego posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem Rada Ministrów wysłuchała m. in. sprawozdania kierownika Ministerstwa Skarbu o sytuacji finansowej państwa, sprawozda-

nia kierownika Ministerstwa Przemysłu i Handlu o sytuacji gospodarczej, sprawozdania p. ministra Pracy i Op. Społ. o sytuacji na rynku pracy, oraz referatu p. ministra komunikacji o stanie finansowym kolei.

Sytuacji rolniczej poświęcone będzie następne posiedzenie Rady Ministrów.

Przedwczesne wróżby.

„Neue Wiener Journal“ zapowiada rychłe wybory w Polsce i zwycięstwo partii rządowych.

(Pat.) „Neue Wiener Journal“ w korespondencji z Warszawy wywodzi, iż tak często obecne zmiany rządów w Polsce nie są objawem kryzysu rządowego, lecz **kryzysu parlamentarnego**. Od czasu przewrotu majowego nie zmienił się rząd w niczym; odbyła się tylko **zmiana osób**. Ponieważ stronnictwa parlamentarne nie są przekonane, iż posiadają dość siły, aby zmienić dzisiejszy system, natomiast marszałek Piłsudski uważa się za dość silnego, by się rzec wszelkiej gwałtownej zmiany Konstytucji. Po obaleniu gabinetu Świątalskiego oświadczyli przywódcy opozycji P. Prezydentowi Rzplitej, że gotowi są dążyć do współpracy z takim gabinetem, który nie zamierza rządzić prze-

ciwko Sejmowi. Powołanie prof. Bartla oznaczało niewątpliwie ustępstwa na rzecz opozycji Sejmu. Mimo to spowodowano jego upadek. Sytuacja po obaleniu prof. Bartla przypomina sytuację z grudnia roku zeszłego, z tą tylko różnicą, że opozycja sejmowa stała się o wiele słabszą.

Dziennik wiedeński zaznacza w końcu, że nikt nie wie, kiedy Sejm znowu się zберze, i w każdym razie **nie wykluczone są wybory w najbliższej przyszłości**. Kryzys Sejmu doszedł do punktu kulminacyjnego. Jedno jest dziś pewne: **Z walki tej wyjdzie zwycięsko nie Sejm — jak pisze „Neue Wiener Journal“ — lecz marszałek Piłsudski.**

Rząd Brüninga pozostaje u władzy. Językiem u wagi jest zaciekły wróg Polski, Hugenberg.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 4. Wczoraj nastąpiło ostateczne odprężenie sytuacji politycznej w Niemczech. Rząd kanclerza Brüninga uzyskał w ostatniej chwili poparcie Hugenberg, który ze swoją partją niemiecko-narodową głosował przeciwko votum nieufności. W rezultacie wypowiedziało się za rządem 253 posłów przeciwko 187. Rząd kanclerza Brüninga pozostaje więc u władzy, a deklaracja prezydenta Hindenburga, rozwiązująca parlament, pozostaje w czerwonej teście, którą sekretarz stanu kanclerza przyniósł wczoraj na posiedzenie, aby być przygotowany na wszelki wypadek.

Nowy gabinet **zależy całkowicie od poparcia Hugenberga**, który zastrzegł się, że w stosownej chwili zaatakuje Brüninga. Tymczasowo jednak korzysta ze swojej roli języczka u wagi, aby wymusić na Brüningu bezwzględną **potencję pieniężną dla rolnictwa**, oraz szero-

ko zakreślony program **pomocy dla wschodnich Niemiec**. Wpływy Hugenberg, zwiędzając wobec tego istniejącej już i tak **kurs antypolski nowego kanclerza**.

Rząd premiera Brauna popiera monarchistów wschodnio-pruskich.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 4. Komunistyczna „Berlin am Morgen“ podaje rewelacyjną wiadomość o poparciu z kas rządowych pruskiego ministerstwa opieki społecznej **monarchistyczn. półwojskowych związków strzeleckich i konnej jazdy w Prusach Wschodnich**. Minister Hirtsiefer w odpowiedzi na małe zapytanie komunistów zmuszony był przyznać, że w poszczególnych powiatach wschodnio-pru-

Pomoc dla rolnictwa.

Warszawa, 4. 4. (tel. wł.) Minister rolnictwa przyjął wczoraj delegację ze związków spółdzielni rolniczych w sprawie **pomocy kredytowej dla drobnego rolnictwa**. Minister Janta-Połczyński przyrzekł daleko idące poparcie.

Minister pracy wydał w ostatnim czasie okólnik, w którym **poleca Kasom Chorych i urzędowi opieki społecznej przyznanie ulg pracodawcom rolnym**. Przedewszystkiem okólnik poleca rozłożenie zaległości po dzień 1. stycznia 1930 roku na trzy półroczne raty.

Zamach na generała estońskiego.

Tallin, 3. 4. (PAT). Dziś o godz. 21 w Tallinie miał miejsce zamach na **komendanta garnizonu tallińskiego generała Unta**. Nieznany osobnik strzelił dwukrotnie z rewolweru do generała na ulicy. Generał Unta został ciężko ranny, a po przewiezieniu do szpitala dokonano mu operacji. Stan zdrowia jego jest **beznadziejny**. Złoczyńca zdołał zbiec.

W Irlandji powrócił do władzy dotychczasowy rząd.

Londyn, 3. 4. (PAT). Jak donoszą z Dublin, zgromadzenie narodowe wybrało Cosgrave ponownie na stanowisko prezydenta rady wykonawczej wolnego państwa irlandzkiego. Jak wiadomo, Cosgrave złożył w ubiegłym tygodniu swój mandat w wyniku głosowania nad wnioskiem nieufności dla rządu, postanowionym przez izbę z okazji rozpatrywania nowej ustawy emerytalnej.

Bukareszt, 3. 4. (PAT). Rada Ministrów przyjęła do wiadomości dymisję ministra Cichowskiego. Tymczasowe pełnienie obowiązków ministra spraw wojskowych powierzono premierowi Maniu.

Ocena celowości zamierzeń endeckich w innych dziedzinach (np. podatkowej) możliwą byłaby naszym zdaniem na tle ściśle określonych projektów, wychodzących poza ramy bojowych haseł. Takich projektów Klub Narodowy niestety w toku ostatnich prac parlamentarnych nie zgłosił, co musi wywołać wrażenie, że i ostatnia uchwała obliczona jest jedynie na **efekt i pogłębienie wpływów partji wśród tych, którzy, wycieńczeni przez przesilenie gospodarcze, z wdzięcznością przyjmują każde przypomnienie ich nieszczęścia.**

Ogólnikowość ostatniej opozycyjnej uchwały Stronnictwa Narodowe-

go wynika jasno z punktu 8 rezolucji, który mówi:

„W ubezpieczeniach społecznych należy zmniejszyć ich koszta administracyjne i przez to usunąć nieproduktywny ich ciężar.”

Na to zgoda; ale dalej: — „Należy tak zmienić system ubezpieczeń, by wprowadzić w nie pierwiastek indywidualnego zainteresowania ubezpieczonego i umożliwić kapitalizację składek na jego własny rachunek...”

Kto tu może wiedzieć, jakby zmiana taka wyglądała w praktyce? Czyż nie lepiej by było, gdyby endecja projekty swoje w tej dziedzinie ściśle określiła, aby tą drogą umożliwić wo-

góle dyskusję na ten temat?! Ogólnikami, dopuszczającymi najrozmaitsze domysły i drażniącymi najniepotrzebniej w świecie masy, skłonne dopatrywać się w każdej zapowiedzianej reformie **zamachu na zdobycze społeczne**, można sprawie tylko zaszkodzić.

Jest to wogóle nieszczęściem naszego zbiorowego życia, że rzuca się aż nazbyt wiele błyskotliwych haseł i żądań, a za mało wysuwa się projektów, obmyślonych i ujętych drobiazgowo, pozwalających na poważne traktowanie różnych zagadnień i odszukanie w ten sposób drogi, prowadzącej do istotnej naprawy.

(eb.)

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 4. 4. (PAT). P. Prezydent Rzplitej przyjął wczoraj przed południem delegację Pomorskiego Automobilklubu z Bydgoszczy, po południu zaś p. Wielopolskiego — prezesa Towarzystwa Zachęty do hodowli koni.

Warszawa, 4. 4. (Tel. wł.). Kancelarja sejmowa otrzymała wczoraj następujące dwa pisma ministerstwa spraw zagranicznych. Pan minister Zaleski doniósł, iż z dniem 1 kwietnia zostały wstrzymane, t. zw. „feuilles de route” dla posłów na wyjazd za granicę. Są to bezpłatne paszporty dyplomatyczne, ktorými stale posłowie się posługiwali do wyjazdu za granicę.

Drugie pismo było podpisane przez wiceministra Wysockiego, zawiadamiające grupę parlamentarną polsko-francuską, iż na skutek skreślenia funduszu propagandy M. S. Z., ministerstwo zmuszone jest cofnąć roczne subwencje w wysokości 12 tys. zł dla unji parlamentarnej polsko-francuskiej.

Warszawa, 4. 4. (PAT). Sąd konkursowy przyznał nagrodę literacką stołecznego miasta Warszawy na rok 1930 Władysławowi Orkanowi.

Berlin, 3. 4. (PAT). W sejmie turyngijskim odrzucony został wniosek frakcji socjal-demokratycznej o wyrażenie votum nieufności ministrowi hitlerowskiemu dr. Frickowi. W czasie głosowania nad wnioskiem doszło do awantury między nacjonalistami a socjalistami.

Nadmierne podatki zrujniają wielu kupców.

Warszawa, 4. 4. (tel. wł.). Organizacje przemysłowo-handlowe wystąpią w najbliższym czasie do ministerstwa przemysłu i handlu z memorjałem w sprawie wymiaru podatku obrotowego za ubiegły rok podatkowy. W memorjale organizacje kupieckie przytoczą fakty, że w niektórych miastach prowincjonalnych wymierzano podatki wyższe od 100 do 200% od zeszluszczonych, co zagraża egzystencji wielu kupców.

Chłop potęgą jest i bastaj

Bolszewizm załamał się u wrót wsł rosyjskiej.

(Tel. wł.). Z Moskwy donoszą, że wszystkie dzienniki sowieckie ogłosiły wczoraj nową odezwę Stallina, w sprawie „kolektywizacji”. Stalin oświadczył w odezwie, że należy się liczyć z zupełnym zerwaniem chłopów z ustrojem sowieckim, jeżeli wyrokoczenia popełnione przy tworzeniu komun rolnych nie będą naprawione. Stalin nakazuje zwrot prywatnych gospodarstw tym chłopom, którzy jeszcze nie „dojrżeli” do komunizmu i poleca podjęcia usilnych starań, aby chłop przystąpił do zasiewów wiosennych.

Bolszewicy przygotowują się do wojny z Polską.

Sowiety nakazały naukę polskiego języka w rosyjskich pułkach na Ukrainie i Białorusi. Nawet wydają słownik polski dla swych żołnierzy. To na użytek wojenny, oczywiście!

Bić, pić, czy robić?

Warszawa, 4. 4. (tel. wł.). Odbyla się w drugiej instancji serja karnych spraw prasowych wytoczonych w związku z przemówieniem pułk. Jagryma Maleszewskiego na otwarciu szkoły policyjnej w Mostach Wielkich.

Wydział odwoławczy wydał wyrok w sprawie „Rzeczypospolitej” na podstawie którego zmniejszono karę odpowie-

Spółeczeństwo należy wpierv wychować, zanim się chce niem kierować...

„Vossische Zeitung” zbiera informacje u socjalistów polskich.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 4. W przeglądzie tygodniowym polityki zagranicznej pisze dzisiaj w „Vossische Zeitung” redaktor von Oertzen o zmierzchu dyktatur w Europie. Autor rozpatruje między innymi bardzo obszernie stosunki polskie i zaznacza, że mimo posiadania przez marszałka Piłsudskiego i jego bliskich pełni władzy w Polsce, nie należy spodziewać się ostatecznego rozpedzenia sejmów nawet w tym wypadku, gdyby po nowych wyborach Sejm w dużej mierze był znowu nieprzychylny kierunkowi marszałka Piłsudskiego. Doświadczenia polskie wykazują bardzo wyraźnie, że

nawet najsilniejsza władza w rękach pewnej grupy nie wystarcza do prawdziwego kierowania narodem, o ile nie potrafi zaszczyć swojej idei wychowawczej całemu społeczeństwu.

Redaktor von Oertzen cytuje powiedzenie jednego z wybitnych socjalistów polskich, którego nazwiska nie wymienia a który scharakteryzował stosunki polskie, jak następuje: System marszałka Piłsudskiego jest silnym mostem, który w dużym łuku jest zbudowany ponad rzeką. Prawdziwe życie narodu płynie jak woda pod mostem i nie znajduje się z nim w żadnym kontakcie. B.

Wielka sensacja w procesie Jakubowskiego.

Prokurator Müller krzywoprzysięcą.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 4. Z Meklemburg-Strelitz donoszą o dużej sensacji we wczorajszej rozprawie procesu Jakubowskiego. Radca rządowy Steuding przesłuchany jako świadek obciążył niezwykle silnie starszego prokuratora Müllera, który w swoim czasie przyczynił się w dużej mierze do wyroku śmierci na niewinnego Jakubowskiego. Okazuje się, że Müller nie tylko popełnił kilkakrotnie krzywoprzysięstwo, zeznając fałszywie w poprzed-

nych procesach w sprawie Jakubowskiego, ale nawet chciał pozbawić wolności radcę Steudinga, kiedy ten zaczął bezstronnie badać proces Jakubowskiego. Prokuratura w Nowych Strzelcach wdrożyła postępowanie, przeciwko byłemu starszemu prokuratorowi Müllerowi i zarzuca mu nadużycie władzy i pozbawienie wolności osoby, o której wiedział, że jest niewinna. B.

Parlament angielski przyjął ustawę węglową.

(Własna służba telegraficzna Dz. Bydg.)

Londyn, 4. 4. W dniu wczorajszym przyjęła Izba Gmin w trzecim czytaniu większością 277 przeciwko 234 głosom nową ustawę o górnictwie. Ustawa górnicza rządu Mac Donalda spotykała się dotychczas z bardzo ostrą opozycją przemysłowców, ponieważ stanowi krok naprzód ku socjalizacji przemysłu górniczego w tem znaczeniu, że rząd zamierza w przyszłości wykupić kopalnie z rąk prywatnych.

Uchwalenie ustawy stało się możliwe jedynie skutkiem powstrzymania się od głosu liberalów, których przywódca Lloyd George oświadczył, że nie widzi konieczności głosowania przeciwko u-

stawie, ponieważ poprawki liberalów zostały uwzględnione. Przywódca konserwatystów był premier Baldwin natomiast zaatakował w parlamencie nową ustawę, która, jego zdaniem, rujnuje przemysł górniczny i przez podwyższenie cen węgla stanowi obciążenie dla ludności. Przedstawiciel rządowy wyjaśniał, że podwyższenie cen węgla było konieczne dla powiększenia zarobków górniczych. Nowa ustawa daje możność fuzji poszczególnych przedsiębiorstw i stanowi naodwrot moment rozwoju dla górnictwa angielskiego, będącego od szeregu lat w ciężkim położeniu. TL

Poznań, 4. 4. (tel. wł.). Przed sądem okręgowym stanął wczoraj Albert Teder oskarżony o to, iż oblał łóżko ze śpiącą żoną i podpalił je. Rozprawa nie wykazała dowodu winy i Teder'a uwolniono od winy i kary.

Katastrofalny pożar.

We wsi Puchy powiatu Nowy Tomyśl zniszczył pożar gospodarstwo Ottona Kaberlinga. W płomieniach zginął 6-letni synek Kaberlinga.

Paryż, 3. 4. (PAT) Premier Tardieu zachorował nagle podczas posiedzenia pewnej komisji i niezwłocznie udał się on do domu. Lekarz stwierdził, że niedomaganie premiera spowodowane zostało zatruciem pokarmem i zalecił premierowi kilkugodzinny odpoczynek.

Praga, 3. 4. (PAT) Władze bezpieczeństwa we wschodniej Słowaczczyźnie aresztowały 5 Ukraińców, członków irredentystycznej ukraińskiej organizacji wojskowej, działającej w kierunku oderwania Rusi Podkarpackiej od państwa czechosłowackiego.

Filadelfja, 3. 4. (PAT) W fabryce ogni sztucznych nastąpił szereg wybuchów, wskutek których 10 osób poniosło śmierć. Jest ponad 50 osób rannych, których umieszczono w szpitalach. Wybuchy były tak silne, że na ulicach, przyległych do fabryki, przejeżdżające samochody zostały wyrzucone siłą eksplozji poza jezdnię.

Oskarżony o usiłowane zabójstwo własnego ojca.

Poznań, 4. 4. (Tel. wł.) W ub. czwartek dnia 3 bm. odbył się przed sądem okręgowym sensacyjny proces. Akt oskarżenia zarzucał niej. Leonowi Bessertowi z Wronczyn pod Pobiedziskami, iż tenże usiłował zabić swego ojca.

W rodzinie Bessertów panowały anormalne stosunki. Ojciec rodziny żył od dłuższego czasu w kazirodznych stosunkach z własną córką. W czasie kłótni ojciec rzucił się na syna. W czasie szamotaniny się padł strzał. Kula ugodziła na szczęście nie niebezpiecznie starego Besserta.

Powołano nowych świadków i rozprawę odroczone.

Uwaga!

Oszczędne Panie domu!
Paczka mydła Regera
wazy w stanie
wysuszonego
600 gramów.
natomiast inne mydła
ważą w stanie świeżym
400 gramów.

Z PROWINCJI.

Poświęcenie zakładu leczniczego w Inowrocławiu.

Dnia 3 bm. o godz. 14 odbyło się w Inowrocławiu poświęcenie zakładu leczniczego Ubezpieczalni Krajowej z Poznania. Na uroczystość tę przybył p. wiceminister Pracy i Opieki Społecznej gen. dr. Hubicki oraz p. wojewoda poznański p. Raczyński, dyrektor okręgowego urzędu ubezpieczeń p. Barański, naczelnik wydziału Opieki Społecznej województwa p. Wilczyński, starosta krajowy p. Begale.

Poświęcenia dokonał ks. radca Kubski, poczem odbył się uroczysty obiad w zakładzie dla władz i licznych gości. — Po zakończeniu tych uroczystości p. wiceminister zwiedził zakłady lecznicze miejskie.

Ze zjazdu Katolickiego Zw. Polek w Poznaniu.

W Poznaniu obradował dn. 3 bm. zjazd katolickiego związku Polek przy bardzo licznym udziale delegatek. Po przyjęciu sprawozdania zarządu związku wysłuchano kilka referatów, poczem dokonano wyboru nowego zarządu.

Odnalezienie w ratuszu toruńskim skrzyni ze starożytnymi monetami.

Donoszą z Torunia: Robotnicy, zatrudnieni przy odnawianiu Ratusza, znaleźli w wieży ratuszowej skrzynię w stylu gotyckim, zawierającą kilkadziesiąt monet z dawnych czasów, sięgających XIII wieku. Zabytek ten przekazano Muzeum Miejskiemu w Toruniu.

W drodze do Nicei.

W dn. 2 bm. wysłane zostały z Grudziądza pod opieką rtm. Skupińskiego konie polskiej drużyny hippicznej, udającej się do Nicei. Poszczególne jeźdźcy posiadają będą następujących koni: rtm. Królikiewicz — Milorda i Dreama, rtm. Kapuściński — Orła i Proszę Pani, rtm. Skupiński — Narcyza i Promień, por. Szosland — Alj i Mitadora, por. Strzałkowski — Ninesse i Oberka, por. Korytowski — Nide i Owad. Konie zapasowe Powden-Puff i Ostry. Jeźdźcy wyjadą z Polski już dn. 8 kwietnia br. Jak wiadomo, obecny wyjazd jeźdźców polskich będzie ósmym występem w Nicei.

Katastrofa samochodowa pod Chojnicami.

W ub. środę dn. 3 bm. wydarzyła się na szosie w Pawłowie, naprzeciw Szkoły Rolniczej, katastrofa samochodowa. Z nieznanych dotąd przyczyn, samochód ciężarowy, własność kupca Lewandowskiego ze Świecia, wywrócił się do rowu szosowego kołami do góry, grzebiąc pod sobą szofera i 2 pasażerów. Samochód był kierowany przez Leopolda Roguszkę ze Świecia, który z wypadku wyszedł bez szwanku. Pasażer Kamiński z Bystawia, doznał lekkiej kontuzji ciała. Natomiast ciężko ranny został robotnik tejże firmy Maczkowski ze Świecia, który ma rozbitą głowę w dwóch miejscach i poranione ręce i zgniecioną klatkę piersiową. Ciężko rannemu Maczkowskiemu pociech religijnych udzielił ks. proboszcz z Pawłowa, poczem przewieziono go do Zakładu św. Boromieusza do Chojnic.

Samochód był naładowany skrzyniami z wódką i jechał szybkością 40 km. na godzinę. Na miejsce katastrofy udała się władza policyjna z Chojnic, która stwierdziła, że szofer winy w wypadku nie ponosi.

Krwawa zemsta za śmierć brata.

Morderca ciężko ranny przed sądem.

Warszawa, 3. 4. (PAT). Terenem krwawych zająć był w ub. czwartek gmach sądu okręgowego w Warszawie. W sądzie tym odbywał się proces niejakiego Berka Gorfinkla, oskarżonego o zabójstwo swego kolegi Majera Hasenfusa. Podczas przerwy w czasie przeprowadzania przez policję oskarżonego Gorfinkla z pokoju aresztantów na salę

rozpraw, zastąpił drogę aresztantowi brat zmarłego Hasenfusa Moszek i dobywszy rewolweru strzelił do niego trzykrotnie. Gorfinkiel ranny został w szyję i piersi, przyczem potoczył się po schodach i upadł ciężko ranny. Sprawcę strzelania schwytano. Wobec powyższego zajęcia rozprawę odroczone.

Haniebna napaść księży-centrowców na Warmji na Stolicę Apostolską.

Wielką sensację w Niemczech wywołała ataki niemiecko-katolickiego duchowieństwa Warmji na Ojca św. Piusa XI. „Ermländische Zeitung” — organ urzędowy duchowieństwa diecezji warmijskiej umieściła wspomnienie pośmiertne dla niedawno zmarłego biskupa Bludau'a pióra dawniejszego długoletniego sekretarza biskupa Bludaua ks. dr. Millera. Książka ten, jeden z najwplywowszych księży diecezji warmijskiej, protestuje, widocznie za zgodą wszystkich innych księży diecezji warmijskiej z wielkim patosem

przeciw „obrabowywaniu” diecezji warmijskiej przez Stolicę Apostolską.

Twierdzi on, że odłączenie kilku parafij od diecezji warmijskiej do diecezji gdańskiej było ciężkim ciosem dla biskupa warmijskiego Bludaua, a czemu ten dał wyraz w orędowaniu diecezjalnym, dalej, że przez konkordat wyrządzono księciu-biskupowi ogromną krzywdę, że dochody biskupa zredukowano przez konkordat na haniebną resztkę, odebranie biskupowi tytułu księcia i zrobienie z niego sufragana,

było może przyczyną jego ataku sercowego, jego śmierci.

(„Schlag auf Schlag. Wer weiss ob diese Dinge nicht mit Schuld sind an seinem Herzschlag? Wer weiss? Tragisches Ende: Wie vom Blitz gefällt fiel der letzte Exempte Bischof Ermlands tot zu Boden“...)

Przeciw tym napaściom na Papieża czuła się zniewolona wystąpić „Germania” berlińska. Zarzuty uczynione Rzymowi są ciężkimi wykolejeniami (schwere Entgleisungen) przeciw najwyższym instancjom kościelnym. „Germania” pozatem stwierdza, że „Ermländische Ztg.” sama w tym samym artykule pisze, iż

Papież zawsze wobec Warmji wielką przyjaźń okazywał i jeszcze teraz okazuje.

Warto dodać, że podczas plebiscytu w r. 1920 ówczesny nuncjusz papieski Msgr. Ratti nie doznał na Warmji, zwłaszcza w Olsztynie — u tamtejszego dziecka - Niemca — zbyt miłego przyjęcia. Nuncjuszowi towarzyszył ks. Pele-

grinetti (obecnie arcybiskup w Zagrzebiu). Jego również centrowcy niegościnnie przyjęli.

Tylko tacy „ludożercy” jak centrowcy na Warmji mogą perfidnie twierdzić, że

„Papież był może przyczyną śmierci biskupa”.

Nigdzie w świecie pomiędzy katolikami nie są nacjonalistyczne i anti-rzymskie tendencje tak silne jak na Warmji. Tu był biskupem kreatura Fryderyka II — tak się sam ten biskup nazywa —

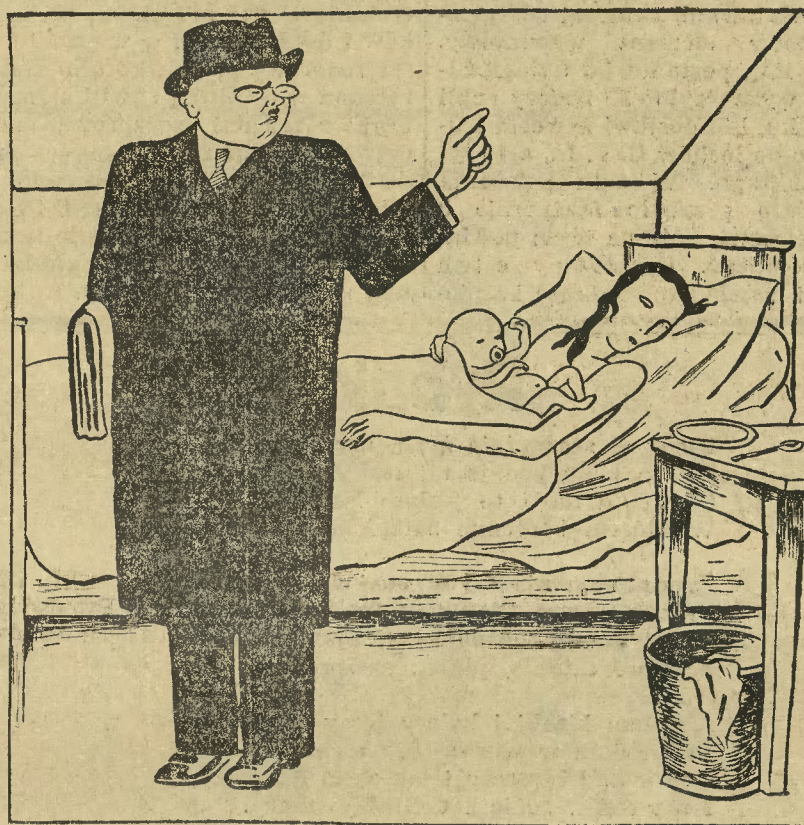
mason Karl von Hohenzollern,

tu był biskupem Krementz, jeden z dwóch biskupów, którzy do ostatka zaprzeczali nieomyślności papieża. W Bra-

niewie (Braunsberg) mieściło się **gniazdo starokatolicyzmu** (Mentzel i Michaeli) profesorowie akademii duchownej). Tu był początek Kulturkampf w Niemczech z powodu występów przeciwrzymskich profesorów religijnych przy gimnazjum i seminarjum nauczycielskim, tu wzbranił się profesorowie teologii złożyć przysięgę antimodernistyczną. Niemcy zdrapali z cynizmem, urągającym wszelkiej kulturze, z akademii duchownej napis „Lyceum Hosianum” i zniesławiali podczas akademii duchownej 20 stycznia 1930 r. największego biskupa swego czasu, **Hozjusza** — ponieważ tenże...

za ostro występował przeciw innowiercom.

W Niemczech.



— Pieluszki dla dziecka chce pani mieć? Nie, moja pani, przede wszystkim armja potrzebuje uniformów! (Simplicissimus)

Marek Romański.

PAJĄK

Sensacyjna powieść współczesna.

(Ciąg dalszy)

Rozdział XXXIII.

...24 czerwca!

Naczelnik wydziału śledczego Norbert Horski przybył do biura już o 8 rano i z ciężkim westchnieniem zerwał kartkę z bloczka kalendarza.

— Jeszcze jeden dzień!

Jeszcze trzy dziesiątki godzin oddzielały go od daty: 25 czerwca godzina 4 popołudniu.

Horski oparł głowę na rękach i raz jeszcze przebiegł myślą wszystkie wydane zarządzenia. Szukał w nich luk lub nielogiczności, sam dla siebie był najsurowszym krytykiem.

Przez noc całą odbywały się w Warszawie rewizje. Przetrząsnięto wszystkie „meliny” złodziejskie, dokonywano rewizji wśród wszystkich, których sympatie dla komunizmu nie ulegały wątpliwości...

Raporty poczęły za raportami napływać do gabinetu Horskiego. Zmęczeni całodzienną pracą komisarze i wywiadowcy składali kolejno meldunki.

Rezultaty ich były żadne.

Horski, zaspokojony, trapiiony złości przeczuciami wysyłał swych podwładnych na parogodzinny odpoczynek. Należało oszczędzić ich sił na najgorsze chwile.

Czyż mógł ktoś przypuszczać, że centrala organizacji „czerwonych asów” mieści się w pałacu „ofiary” czerezwyczajki rosyjskiej, w pałacu ślepego ary-

stokraty rosyjskiego, w którego domu gromadziła się często garstka emigrantów, wspominając dawne czasy?

Czyż mógł ktoś przypuszczać, iż ów ślepy arystokrata żyjący wspomnieniami minionej świetności carskiego dworu, był wodzem zbrodniczej organizacji, iż sprzedawał sowietom siebie, i że, w sercu Warszawy ukryty, knuł wszystkie poprzednie zbrodnie i tę którą miała nastąpić?...

— Zrobimy, co będzie w mocy ludzkiej — oświadczył tego dnia w południe minister spraw wewnętrznych Horskemu i Brownowi.

Mr. Brown przyznał spokojnie, iż władze państwa polskiego robią wszystko to, co tylko zrobić można.

— Proszę uprzedzić lorda of Rochester — zakończył rozmowę minister spraw wewnętrznych — że jutro w południe przybędę do ambasady i nie opuszczę go ani na krok do wieczora...

Czas płynął nieprzerwaną falą, godziny mijaly za godziną — termin wyznaczony przez szajkę terorystów stawał się coraz bliższy i bliższy...

Wieczór, o godzinie 8, wstrzymano ruch uliczny na Nowym Świecie na odcinku od ulicy Foksal do Alei 3 Maja.

Delozowano na okres dwudziestu czterech godzin mieszkańców dwu sąsiadujących z gmachem ambasady domów. W każdym z pokoi tych domów czuwało na zmianę dwu posterunkowych.

O godzinie 9 wieczór nadeszły silne oddziały policji i wojska, i otoczyły kordonem ulicę Nowy Świat od Smolnej do Alei 3 Maja. Kordony stanęły również na ulicy Smolnej, aż do jej wylotu na Aleję 3 Maja i na Aleję 3 Maja, aż do wiaduktu. W ten sposób ambasadę i kompleks domów, zamknięty

temi ulicami, otoczono żywym czworobokiem uzbrojonej po zęby policji i wojska.

Na sąsiednich dachach gorączkowo wykończono montowanie dwu olbrzymich reflektorów, które przez noc całą miały rzeźbić oświetlać gmach ambasady.

Wprawdzie zamach był zapowiedziany na dzień 25 czerwca na godzinę 4 popołudniu, ale Horski obawiał się, że organizacja terorystów podała tę datę, w nadesłanych wyrokach śmierci, by zmylić czujność władz i dokonać zbrodni przed oznaczonym terminem.

O godzinie 11 wieczór wszystko było gotowe. W każdym z pokoi ambasady w czterech rogach pokoju stało czterech wywiadowców, drzwi pokoi były otwarte. Cały gmach ambasady był rzeźbić oświetlony. Policja czuwała na dachach domów. Do wnętrza czworoboku nie był dopuszczany nikt z ludzi, poza personelem ambasady, mr. Brownem, Horskim z dwoma pełniającymi służbę komisarzami, oraz kapitanem piechoty. Wszyscy ci ludzie mieli specjalne przepustki podpisane przez premiera i ministra spraw wewnętrznych.

O godzinie 11,15 Horski przybył do prezydium rady ministrów i złożył szczegółowy raport Radzie gabinetowej.

O godzinie 11,30 ambasador Anglii udał się do swej sypialni, która poprzednio jeszcze zbadano z największą dokładnością.

Lord of Rochester najmniej z wszystkich ludzi przejmował się tą sprawą. Poczynione środki ostrożności kwalifikował jako przesadne, pozostawił jednak, jak to zapowiedział, wolą rękę zarówno władzom polskim, jak i Brownowi.

Agent „Intelligence Service” czuwał

MAJOLA
NAJSUBTELNIEJSZE
PUDRY
KOMPRYMOWANE
I W PROSZKU

Wobec tych wybryków Rzym był dość długo pobłażliwy.

Podczas plebiscytu

szyskanowało duchowieństwo niemiecko-katolickie nuncjusza papieskiego, obecnie panującego Ojca świętego w sposób niebywały.

Nazywali go w obecności dzieci „przybłądą italskim”, wilkiem w owczej skórze (ks. Mayska w Szenwizie pod Sztumem) zabraniali mu odprawiania mszy św. (ks. dziekan Weichsel w Olsztynie). Księżom tym włos z głowy nie spadł. Zostali oni za tą swą „dzielną” postawę przeciw nuncjuszowi papieskiemu wynagrodzeni. Gdy ks. Weichsel został z powodu ciężkich występów w Olsztynie **kanonicznie suspendowany**, dano mu probostwo w Szenwizie, na urągawisko patronowi Szenwizy, hrabiemu Sierakowskiemu, który bezskutecznie protestował.

Pomimo tych wszystkich występów przeciw niemu samemu, był Ojciec św. dla księży - centrowców warmijskich zawsze szczerze życzliwy. Ta bezgraniczna pobłażliwość Ojca św. pobudziła „Ermländische Ztg.” — **pismo urzędowe duchowieństwa niemiecko - katolickiego** — do nowych wybryków przeciw Rzymowi. Z taktiką tą

przeciw Rzymowi

godzi się większość duchowieństwa niemiecko - katolickiego Warmji, bo chociaż minęło już kilka tygodni od poruszenia tej sprawy w „Germanji”, nie znalazł się między nimi ani jeden, któryby brzydką nagonką przeciw Papieżowi usprawiedliwił albo przynajmniej wyjaśnił!

Szkoły polskie na Dolnym Śląsku.

(AW.) Na ostatnim zebraniu Polskiego Towarzystwa Szkolnego w Bytomiu pod przewodnictwem ks. proboszcza Klimasa zebrani uchwalili aby w powiatach oleskim, dobrodzieckim założyć kilka początkowych szkółek polskich. Szkołki te mają być na razie jednoklasowe i stanowić będą zawiązek przyszłych normalnych szkół polskich.

miał przez całą noc w sypialni ambasadora.

O godzinie 11,45 Horski wrócił do swego mieszkania. Ulice stolicy, które remi przejeżdżał były puste, wobec ogłoszonego stanu oblężenia.

Mimo ogromnego zmęczenia Horski nie czuł potrzeby snu. Nerwy jego były zbyt podniecone. Otworzył okno i wchłaniał z rozkoszą w płuca chłodne powietrze nocy.

Naraz drgał.

Gdzieś, w oddali, zachrapał zegar wieżowy i jał z powagą, przysługującą jego rozmiarom, wydzwaniać godzinę dwunastą w nocy.

Horski poruszeniem warg liczył jego uderzenia.

Dzień 25 czerwca — nadszedł.

* * *

W innej dzielnicy miasta ubogo ubrany człowiek z radością wsłuchiwał się w bicie zegara. Człowiekiem tym był Teofil Jaśmin.

Dzień cały przeżył w stanie ogromnego podniecenia, licząc godziny, które dzieliły go od zapadnięcia nocy, pod osłoną której miał dokonać przepiłowania krat, które dzieliły „Pajaka” od wolności i czynu.

Nadeszła wreszcie upragniona godzina, kiedy mógł zabrać się do wykończenia rozpoczętego dzieła.

Jak dotąd sprzyjało mu szczęście. Niespostrzeżony przez nikogo dostał się na tyły pałacyku Tollera i zabrał się do zdjęcia okienka z zawias.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Chcesz oszczędzać?
Pij Kawę KNEIPPA!

Walka z religią w Rosji Sowieckiej. Czemu skorupka za młodu nasiąknie...

Na skutek szerokiej akcji protestacyjnej w Europie z powodu bezprzekładnego prześladowania życia religijnego w Rosji, jak wiadomo, wystąpili z zaprzeczeniem tego faktu, między innymi, komisarz ludowy Ryków i sowiecki metropolita w Moskwie Sergiusz, który objął nielegalne kierownictwo cerkwi prawosławnej (tak zwanej żywej), po zesłanym przez rząd sowiecki na Syberję metropolicie Piotrze.

Tymczasem ogłoszony cyrkularz komitetu centralnego partii komunistycznej w sprawie zlagodzenia walki z religią w „Izwiestjach” z dnia 15. marca r. b. zawiera § 7 treści następującej:

„Przerwać stanowczo zamykanie świątyni porządkiem administracyjnym pod pretekstem rzekomych życzeń ludności.

Zatwierdzać zamykanie świątyni tylko w tym wypadku, gdy one zaspakają życzenia znacznej większości chłopów.

Pociągać do odpowiedzialności karnej tych, co będą gwałcić uczucia religijne chłopów i kobiet wiejskich”.

Redakcja tego cyrkularza najwyraźniej wskazuje, że przedtem walka religijna była prowadzona wbrew życzeniom religijnie usposobionej ludności.

Pozatem drugi dziennik sowiecki „Prawda” donosi, że już obecnie czynią się przygotowania do akcji antyreligijnej i bluźnierczej podczas świąt Wielkanocy przez „bezbożników”.

Z tego też powodu „Prawda” pisze: „Materiałizm nie może paktować z religią, która jest domeną ideologii burżuazyjnej. Walka z religią jest nieodzowną częścią „pracy wychowawczej partii komunistycznej”. Komentarze z naszej strony są zbyteczne.

Biuro „Ententy Międzynarodowej do walki z bolszewizmem” w Genewie ogłosiło interwiew z pewnym bolszewikiem rosyjskim, który uciekł z Rosji i przedtem brał czynny udział w akcji antyreligijnej w Rosji. Z braku miejsca nie możemy przytoczyć tego ciekawego interwiewu; zasadniczą treścią tegoż jest jednak stwierdzenie, że nie „związek bezbożników” jest inicjatorem walki z religią w Rosji, a przedewszystkiem prowadzi tę walkę rząd sowiecki. Uciekinier ten brał udział w konferencjach do walki z religią, gdzie brali udział delegaci instytucji sowieckich, którzy otrzymy-

wali ściśle instrukcje w tym przedmiocie. Młodzież komunistyczna, należąca do bezbożników była tak płaćna, jakby pracowała w fabrykach. Uciekinier ten nie znał ani jednego bezbożnika, któryby się z własnej woli zgłosił dobrowolnie do walki z religią.

W końcu nadmieniamy, że ostatnio cenzura zabroniła w Rosji powieści „Chata Wuja Toma”, ponieważ wuj Tom kierował się uczuciami chrześcijańskimi i przebaczał wrogom, a nie można pouczać ludności, że kapitaliści z północnych Stanów przyczynili się do oswobodzenia murzynów.

Już jako 12-letni chłopiec, Kazimierz Zaborski, drapał ze swej rodzinnej wioski, Zarnowa w woj. kieleckim, w świat, na poszukiwanie przygód. Niestety, nielitościwa ręka żandarma oddała go rychło w ręce straconego ojca. Po przejściu kilku klas w gimnazjum, początkowo w Radomiu a później w Będzinie, wstępuje Zaborski w 1914 r. w Strzemieszycach do Legionów. Jako 19-letni odbył kampanję karpacką Legionów. W czasie potyczki został ranny i dostał się do szpitala w Kijowie. Przy pomocy rodziny i jego matki, uciekł ze szpitala, poczem najspokojniej wraca na ławę szkolną. Złożywszy maturę, wstępuje do...

wojska rosyjskiego. Jako oficer rosyjskiej armii dotrwał do rewolucji. Przyłączył się początkowo do czerwonej armii, później przechodzi do białogwardystów i bierze wraz z nimi udział w walce przeciw bolszewikom. Życie w Rosji znudziło mu się i wraca przez Łotwę i Litwę do Polski.

Jako były legionista został przyjęty z otwartymi rękoma do armii polskiej. Bierze udział w wyprawie na Kijów, wstępuje potem do armii generała Bałachowicza, a po rozbitcu jego grupy przenosi się do generała Żeligowskiego. Za jakies zajście został aresztowany.

Zwolniony po rozprawie z przeniesieniem do innego pułku, Zaborski w towarzystwie znajomych z armii Bałachowicza ucieka do Sowieckiej Rosji, gdzie tworzy oddział dywersancki do walki z bolszewikami. Po rozbitcu oddziału udaje się do Moskwy i tam zostaje przez czerezwycząjkę uwięziony.

Wypuszczony na wolność, wstępuje do czerwonej armii. Rychło uzyskał w niej stanowisko dowódcy bataljonu. Później zostaje zastępcą komendanta szkoły „Krasnych Komunarów”. Tu po pewnym czasie organizuje spisek celem zbrojnego poparcia powstania na Ukrainie. Zanim spisek wykryto, Zaborski powraca przy pomocy rodaków do Polski.

W Częstochowie dostaje posadę w magistracie. Po niedługim czasie przenosi się do „Polonii” Korfantego w Katowicach, a następnie do oddziału jej w Bielsku.

Rok 1927 widzi go w roli bezrobotnego. Związany z terenem węzłami rodzinnymi (ożenił się w międzyczasie z córką kupca w Małej Dąbrowce), nie myśli już Zaborski o dalekich wyprawach. Przez zieloną granicę udaje się na niemiecki G. Śląsk i nawiązuje kontakt z wywiadem niemieckim.

Po trzech latach wyteżonej pracy w nowym zawodzie, znalazł zastępną wypoczynek w murach więzienia przy ulicy Mikołowskiej w Katowicach.

Zjazd gazowników i wodociągowców w Drohobyczu.

12-ty zjazd gazowników i wodociągowców polskich w połączeniu z walnąmi zebraniem Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich i Związku gospodarczego Zakładów Gazowych i Wodociągowych w Państwie Polskiem odbędzie się w bieżącym roku w Drohobyczu w dniu 8, 9, 10, 11-m maja. Skróty referatów i odczytów, które nie powinny przekroczyć 25 minut czasu, należy zgłosić najpóźniej do dnia 15 kwietnia br. pod adresem Zrzeszenia Gazowników i Wodociągowców Polskich, Kredytowa nr. 3 w Warszawie.

Pożądane są referaty i odczyty pod hasłem: a) w dziedzinie gazownictwa: zastąpienie węgla innymi surowcami, jak np. woda, koksem, gazem ziemnym, węglem brunatnym, torfem, oraz dostarczenie gazu przy pomocy gazociągów dalekosiężnych; b) w dziedzinie wodociągowo-kanalizacyjnej: na tematy związane również z wodociągami dalekosiężnymi.

Bolszewicy chcieli uprowadzić polskiego legionistę.

Z Wilna donoszą: W majątku Pinmanowszczyzna w powiecie dziśnieńskim zamieszkuje niejaki Jan Kulikowski, legionista i były uczestnik walk o niepodległość. Kulikowski pracując na polu oświatowym, zwalczał energicznie miejscowy element wywrotowy. Mińskie G. P. U. postanowiło unieszkodliwić go i wyznaczyło 30 tysięcy rubli w złocie temu, kto dostawi żywcem Kulikowskiego do łochów G. P. U., a 10 tysięcy za zabicie go. W celu porwania Kulikowskiego przybyło faktycznie 3 agentów bolszewickich na teren powiatu dziśnieńskiego. Uprzedzony o tem Kulikowski zawiadomił władze bezpie-

czeństwa o przybyciu agentów. Wówczas bataljon K. O. P. otoczył cały majątek i czuwał nad Kulikowskim. Pewnego dnia został Kulikowski napadnięty przez tych zbirów. Przystąpiono natychmiast do aresztowania napastników i osadzono ich w więzieniu. Pierwsza rozprawa przeciwko nim została odroczone w ostatniej chwili, bowiem prokurator zażądał przeprowadzenia śledztwa na okoliczności planowego morderstwa dla zysku. Na rozprawę sądową przybył między innymi i Kulikowski, który zebranej w sądzie licznej publiczności z humorem opowiadał, że o-mal nie podzielił losu gen. Kutiepowa.

Rybak.

Kiedy w szarzyźnie życia nadto źle mi,
Poezja złote podaje mi farby,
Bo dusza moja to jezioro Nemi,
W którym bezcenne zatopiono skarby.

Zapuszczam niewód w swej duszy odmgły
I wydobywam bezcenne przedmioty:
Perły, rubiny, szmaragdy, djamenty,
Tęczowe muszle, piasek szczerozłoty,

A potem blaski i kolory tęczy
Przetapiam w wiersze jak alchemik stary,
I rym mój błyszczący i jak złoto dźwięczy,
I ma coś w sobie z Celliniego czary.

Tyle już wierszy mych niepamięć grzebie,
W starą gazetę owija się placek,
Czemuż nie mogę zachować dla siebie
Chociaż jednego z tych tęczowych cacek?

Henryk Zbierzchowski.

Zmiany w armji.

1.400 oficerów przeniesionych na inne stanowiska lub zwolnionych.

„Dziennik Personalny” nr. 8 z dnia 1 bm. zawiera około 1.400 nazwisk oficerów, którzy przeniesieni zostali na inne stanowiska lub przeszli w stan spoczynku.

Przedewszystkiem więc zwolnieni zostali z zajmowanych stanowisk z równoczesnym oddaniem do dyspozycji ministra spraw wojskowych: gen. Gluchowski, dowódca 4 dywizji kawalerji, gen. K. Plisowski, d-ca 5 samochodowej brygady, kaw. i gen. Wł. Jaxa-Rożen, dawny komendant garnizonu warszawskiego, a obecnie komendant główny „Strzelca”

Mianowania.

Na stanowiska dowódców mianowani zostali pułkownicy: R. Wolikowski — piechota dywizyjna 4 dyw. piech., W. Jasiewicz — 10 brygada kawalerji, J. Kleberg — 6 samodw. bryg. kaw., A. Korzytowski — brygada kawalerji „Równa”, S. Kulesza — 17 bryg. szow. i S. Dembiński — 12 bryg. kawalerji.

Przeniesienia na nowe stanowiska.

Nowe stanowiska lub zatwierdzenia dawniejszych przydziałów otrzymali: płk. B. Wieniawa-Długoszewski — komendant placu i garnizonu m. stoł. Warszawy, płk. dr. Wł. Osmólski — dyrektor Centr. Instytutu wych. fizyczn., płk. R. Bogusz — komendant placu Lublin, ppłk. B. Majkowski — komendant placu Przemysł, kpt. T. Pietrucha-Ropelewski — zarząd rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale, płk. M. Piętkowski, komendant placu Lwów, komandor ppor. Wł. Kosianowski — szef wydz. morskigo Generalnego Komisarjatu Rz. P. w Gdańsku, mjr. Z. Karasiński — dyrektor nauk w Szkole Podchor. Rez. Artylerji we Włodzimierzu Wołyńskim, mjr. E. Dmowski — Szk. Podchor. Rez. Art., kpt. K. Kuś — d-ca baterji szkolnej Szk. Podchor. dla podoficerów w Bydgoszczy.

Nowi dowódcy pułków.

Stanowiska dowódców pułków i samodzielnych oddziałów objęli: płk. J. Dłużniakiewicz — 2 p. strz. podhalańskich, podpułkownicy: K.

Płoszajski — 33 p. p., T. Zieleniewski — 59 p. p., Z. Kulczyński — 4 p. p. Leg., J. Smoleński — 2 p. uł., Z. Kwiatkowski — 3 p. szwoleżerów, C. Chmielewski — 13 p. uł., I. Kowalczewski — 5 p. strz. konnych, K. Mastalerz — 8 p. uł. im. ks. Józefa Poniatowskiego, F. Madejski — 1 dyon samochodów. Pozatem znany lotnik mjr. pil. S. Pawlikowski objął stanowisko dowódcy dyonu w 3 p. lotniczych w Poznaniu, a mjr. F. Studziński — 2 baon strzelecki.

Zastępcy dowódców pułków.

Podpułkownicy: K. Zembrzusi — 1 p. szwoleżerów, Fr. Matyszczak — 49 p. p., W. Rusiecki — 19 p. p., A. Grefner — 63 p. p., S. Michalski — 5 p. strz. podhalańskich, F. Jedrychowski — 17 p. p.

Majorowie: W. Chwalibogowski — 1 p. strz. konnych, Z. Wołowski — 21 p. uł. Nadwiślańskich, J. Pająk — 3 p. szkol., J. Kallaur — 10 p. uł., R. Protassowski — 7 p. strz. konnych, B. Lechowski — 9 p. strz. kon., M. Cibicki — 8 p. strz. konnych, J. Palewicz — 37 p. p., J. Krzyckowski — 5 p. lotniczy.

*

Do Korpusu Ochrony Pogranicza przechodzi 177 oficerów.

Odwołanie odczytów J. Kaden-Bandrowskiego.

(KAP). Od dawna już były zapowiedziane na Wołyniu odczyty dla młodzieży p. J. Kaden-Bandrowskiego.

W tej sprawie wydał okólnik do duchowieństwa i wiernych J. E. ks. biskup Szelażek, pasterz diecezji łuckiej. Wobec zapowiedzianego bojkotu odczytów ze strony społeczeństwa polskiego na Wołyniu, odczyty te zostały w ostatniej chwili odwołane.

LWÓW. Eksplodowała elektrownia, w Samborze w elektrowni miejskiej eksplodował tłok parowy, pompujący wodę. Wskutek eksplozji wszystkie szyby w elektrowni oraz domach okolicznych wyleciały. Ofiar w ludziach nie było. Elektrownia została unieruchomiona, tak że miasto było pogrążone w ciemnościach.

Ze Związku stowarzyszeń architektów polskich.

Ostatnio odbył się w Warszawie zjazd delegatów Stowarzyszeń i Kół Architektów w Polsce, mający na celu doprowadzenie do skutku uchwał, jakie zapadły na zeszłorocznym powszechnym zjeździe architektów, odbytym w Poznaniu. Ujawniła się wówczas konieczność zorganizowania centralnego Związku Stowarzyszeń Architektów Polskich z siedzibą w Warszawie. W tym celu wybrano komitet wykonawczy, którego zadaniem było załatwienie formalności organizacyjnych, zatwierdzenie statutu i zwołanie zjazdu delegatów

tych stowarzyszeń, które popierają ideę związku centralnego.

Obrady raz jeszcze potwierdziły konieczność stworzenia instytucji centralnej, a liczny zjazd delegatów kół prowincjonalnych potwierdził zrozumienie prowincji dla doniosłości tego faktu.

Zjazd po ostatecznym przyjęciu statutu i ustaleniu listy Stowarzyszeń, które zgłosiły swój akces, powołał Radę urzędującą stale w Warszawie (w lokalu Stowarzyszenia Architektów Polskich przy ul. Filtrowej 83).

10 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo wybranki serca.

Swego czasu donosiliśmy o tragedji, która miała miejsce w mieście Łodzi. Niejak Leon Stepniak kochał się w 17-to letniej Helenie Gadomskiej, lecz bez wzajemności. Wzgardzony amant z zazdrości popadł w szal i pewnego dnia w chwili, kiedy Gadomska wracała od pracy z fabryki, strzelił do niej z rewolweru. Nieszczęśliwa runęła na ziemię i wyzionęła ducha. Sprawa ta roz-

patrywana była w tym tygodniu w sądzie w Łodzi. Oskarżony przyznał się do winy, wyjaśniając, że był pijany i że oponował go szal; w krytycznym bowiem dniu widział w mieszkaniu rodziców s. p. Heleny młodego człowieka, a kochając Helenę, był o nią zazdrosny. Zabił ją dla tych powodów. Za potworną zemstę skazany został Stepniak na 10 lat ciężkiego więzienia.

Poradnia dla... samobójców.

(Znak czasu. — Oryginalna instytucja. — W białych pokojkach. — „Życie jest piękne”. — Lecznica dusz. — Kajaca dłoń. — Ci, którzy chcą odejść. — Ostatni promyk nadziei.)

Wiedeń, w kwietniu.

Dziennikarze wiedeńscy i zagraniczni, zaproszeni zostali do odwiedzenia oryginalnej instytucji. Już konieczność jej utworzenia jest znamiennym dokumentem czasu.

Wzmagająca się z dniem każdym ilość samobójstw w Wiedniu przeraziła odpowiedzialne czynniki. Niema dnia, by nie było kilkunastu wypadków śmierci — samobójstw.

Ostatnia statystyka wykazała, że największa ilość ludzi ginie w falach modrego Dunaju.

Zaproszeni zostali dziennikarze przez prezydium miasta do odwiedzenia „sanatorium dla niedoszłych samobójców”. Każdy człowiek przybity ciężarem życia, którego nęca fale Dunaju i pragnie w nich znaleźć zapomnienie wieczyste — każdy człowiek nieszczęśliwy, zanim postanowi wziąć rozbrat z życiem, przonożony jest w gościnne progi białego sanatorium schorzałych dusz.

Trzy białe pokojki, pełne kwiatów i obrazów, przedstawiających cuda kwitnącej natury. W tych pokojkach urzędują funkcjonariusze. Urzędują? Czy można tę dziwną instytucję nazwać urzędem?...

Siostry w białych szatach przyjmują tych, którzy chcą porzucić życie. Jeszcze tu ostatni ich krok. Jeszcze ostatni przeblask nadziei.

Stosy broszur, książeczek, wielbiących radość życia. Każdy otrzymuje taką książeczkę. A głodni, którzy może w przystępie rozpaczcy nie mając możliwości zaspokoić głodu, chcieli targnąć się na swe życie, otrzymują tu mleko, chleb, owoce.

— Postanowiliśmy — powiada nam wybitny psychiatra Pilcz — wszystkich tych, którzy ulegając depresji duchowej, chcą rzucić życie — znowu do życia obudzić. Często samobójca powiemie myśl, idzie za nią, nie zna siły odpornej. Gdyby ktoś w tej chwili stanął przy nim ze słowami: „Nie odchodź od życia. Życie jest piękne” — możeby odwiódł go od rozpaczliwego czynu. Myśmy stworzyli naszą poradnię, tu nad brzegiem Dunaju, który już tyle ofiar pochłonął. Dniem i nocą jest nasz biały domek otwarty. Zdaleka jasnie napis „Życie jest piękne. Przyjdź do nas!”

Gdy rozpacz późną nocą powiedzie de nana nad fale śmierci — gdy nieszczęśliwy widzi przed sobą tylko nicość i kres — niech spojrzysz wokół — ujrzy jęzory elektrycznych świateł, wołających ku niemu: „Życie jest piękne!”. Wtedy może obudzi się w nim „instykt samozachowawczy”. Powiedzie go jakaś siła tajemnicza do nas.

— Ot, proszę spojrzeć na naszych pacjentów — mówił dr. Pilcz.

W poczekalni siedziało już kilka osób, a na ich twarzach odbiła się walka z losem. Nędza, głód, bezrobocie — zdawały się przemawiać im z oczu, patrzeli błędnie wokół.

— Tu, widzi pan, już drugi dzień jest u nas staruszka której mąż się zapija, nie jej do życia nie daje. Cierpi głód. Chce staruszka odejść od życia, bo powiada, że już niczego nie pragnie, tylko spokoju i ciszy. Jest matką dwojga córek wprawdzie już zamężnych. Przekonał się ja, że dla dzieci żyć powinna. Porozumieliśmy się z domem starców i jutro odeślemy biedną kobietę do tego przytuliska, gdzie nie będzie cierpiała głodu.

W kącie siedzi młody człowiek, lat ma może dwadzieścia. Twarz pokurczona, w oczach beznadziejna rozpacz. Już rok bez

pracy. Sierota. Odebrano mu dziś zasilek państwowy. Nie chce żebrać. Nie może. Chce cicho odejść od życia. Zwierzył się już z tych myśli lekarzowi. W zimnych falach Dunaju znaleźć chce spokój. Ale lekarz porozumiał się telefonicznie. I z radością komunikuje rozpaczającemu młodzieńcowi, że od jutra znajdzie chleb i pracę jako służący w szpitalu. Jaśnieją oczy u młodzieńca znowu radością. Dziękuję i chce odejść.

— Nie... Proszę pozostać. Prześni się pan u nas.

Tłumaczy nam lekarz, że jeszcze nie wolno pozostawiać go samego z myślami, które do niedawna go dręczyły. Jutro, kiedy rozpocznie utęsknioną pracę, już stanie się innym człowiekiem, a myśli samobójcze będą dla niego czemś bardzo odległym...

Nasi pacjenci przychodzą do nas „zespowiedzią” — nie muszą zdradzać swego nazwiska, ani adresu — tłumaczy nam lekarz. Nam wystarczy fakt, że człowiek, który stracił ostatni przeblisk nadziei, który z życiem prawie skończył, jeszcze w ostatnim momencie przed czynem rozpaczliwym szuka ratunku.

— Naturalnie obok naszych „psychicznych” lekarstw musimy też realną służyć pomocą. Demon bezrobocia najliczniejsze porywa ofiary. Stoimy więc w związku z całą siecią instytucji socjalnych, by tym ludziom, którzy z głodu i nędzy odejść chcą w krainę śmierci, pomoc przez wynalezienie im warsztatu pracy.

Przychodzą tu też ludzie, którzy zerwać chcą z życiem przez nieuleczalne choroby. Często brak im środków leczniczych. Zaniedbali chorobę i czarne myśli ich gnębią, że już niema dla nich ratunku. Tych odsyłamy do szpitali.

Są też ludzie „zakochani” — a z tymi jest sprawa ciężka. Trzeba im w formie nieraz drastycznej wykazać niedorzeczność ich zamiarów.

— Musimy nieraz — mówi lekarz — pokpiwać z ideałów miłosnych. To często pomaga.

Wychodzą. Już szósta. Już wieczór. Gwiazdeczki lśnią na niebie. Księżyc odbija się w wodzie.

Fale Dunaju, które tyle ofiar pochłonęły... Oddalamy się od „białego domu”.

A oto w tej ciszy wieczornej z ciemności wystrzelają nagle jęzory elektrycznych świateł. Czytamy:

Życie jest piękne!

Roman Hernicz.



JOHN N. WILLYS
nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

Szambelani papiescy w hołdzie Ojcu św.

(KAP) „Osservatore Romano” podaje, że świeccy szambelani papiescy z racji złotego jubileuszu kapłańskiego złożyli Ojcu św. adres hołdowniczy wraz z większą ofiarą pieniężną na cele Ojca św. W imieniu szambelanów przemówił do Papieża hr. Cagiano de Azevedo, kończąc swe przemówienie zapewnieniem stałej wierności i miłości dla Namiestnika Chrystusowego: „Z Papieżem, dla Papieża, dziś i zawsze, w każdym czasie, w każdej okoliczności życia”.

Na adresie hołdowniczym widzimy podpisy również i polskich szambelanów: Boniecki Stanisław, Bączkiewicz Jan, Colonna Czosnowski hr. Izydor, Colonna Czosnowski hr. Leon, Dołański Seweryn, Czarnowski Jan, Donimirski J., Dembowski Ign., Górski J., Klecki L., Koponka J., Kornecki A., Kamiński J., Komierowski T., Korwin-Szymanowski E., Nowacki L., Paszkowski W., Potworowski E., Ścibor-Marchocki Z., Szepiński hr. L., Szelażek W., Tarnowski hr. S., Turno S., Szlubowski B., Goetz-Okocimski bar. Jan.

Z Prus Wschodnich.

(Wiadomości własne).

Litewscy robotnicy sezonowi mają wyprzeć polskich.

Konsul litewski w Królewcu Budrys opublikował w „Hartungsche Zeitung” artykuł, w którym omawiając współpracę gospodarczą Litwy z Prusami Wschodnimi proponuje, aby zamiast polskich robotników sezonowych sprowadzano na roboty rolne do Prus Wschodnich robotników litewskich.

Ryby z jezior mazurskich wysyłane będą do Warszawy.

W Olsztynie zawiązała się Ostpreussische Fischerei Genossenschaft. Spółka ta operując się na przywilejach traktatu handlowego z Polską stworzy komunikację samochodową na czterech linjach i zawozić będzie świeże ryby do Warszawy. W Olsztynie, Ostrodzie, Elku i Jańsborku rozpoczęto już budowę wielkich zbiorników, w których żywe ryby będą przechowywane do dalszego transportu. Samochodami zaopatrzeniemi w baseny zbierające się będą ryby od dzierżawców mniejszych rybołówstw.

Stalin myślał o tryumfalnym pochodzie przez Europę.



Tylko o tem nie pomyślał, że ten pochód tak się odbyć może!

Król Stanisław Poniatowski bohaterem wystawionej w Londynie opery.

Opera komiczna w Savoy-teatrze w Londynie rozpoczęła przedstawienia romansu muzycznego pod nazwą „Róża z Damaszku”, osnutego na romantycznej przygodzie króla Stanisława Poniatowskiego z Wandą Wolną. W operze tej występują oprócz tego postaci Karola Tarły, Teodora Wolnego, Kazimierza Kremara, Marji Orzeszko, księcia Dołgorukowa, ambasadora austriackiego itd. Scenariusz osnuty jest na tle wypadków, rozgrywających się w Polsce w czasie wstępowania na tron króla Stanisława Augusta. Muzyka opery ułożona przez p. Clutsam'a składa się wyłącznie z melodyj, zebranych z utworów Chopina i dostosowanych do wymagań operowych. Mazurki, polonezy, walce i ballady stanowią materiał muzyczny śpiewanych w operze aryj, duetów i chorów a także muzykę do tańca.

Autor układu muzycznego, kompozytor angielski p. Clutsam, dosyć bezceremonialnie użytkowuje utwory chopinowskie, osiagając jednak bardzo ładne efekty muzyczne. Główną rolę Wandę, w której kocha się król Staś, śpiewa i gra doskonale młoda, uzdolniona śpiewaczka operowa z Australji Wilma Berkeley, rolę króla Stanisława z po-

wodzeniem odtwarza baryton John Morel.

Opera zyskała bardzo przychylną krytykę i zapowiada się jako jedna z atrakcyjnych rozpoczynających się po Wielkanocy sezonu artystycznego w Londynie.

Czyżby koniec dyktatury Stalina?

Z Moskwy donoszą co następuje:

Na Kremlu odbyło się burzliwe posiedzenie Centralnego Komitetu partji komunistycznej, na którym omawiano obecną sytuację na terenie Rosji sowieckiej, wytworzoną przez przymusową kolektywizację i prześladowania religijne.

Z ostrą mową przeciwko Stalinowi wystąpił Woroszyłow, następnie prezes komitetu moskiewskiej partji Uglanow i znany komunistą Jenukidze, którzy oświadczyli, iż polityka Stalina sprowadziła Rosję sowiecką na błędną drogę. Środki, jakie próbuje zastosować dla uratowania sytuacji Stalin, są tylko połowiczne i nie mogą dać realnego wyniku.

Na zarzuty wybitnych przedstawicieli

partji Stalin oświadczył, że w każdym razie nie pozostaje mu nic innego, jak podać się do dymisji.

W odpowiedzi na to ci sami komuniści oświadczyli, że Stalin obowiązany jest nadal pełnić swe obowiązki i niema prawa ustępować z posterunku, skoro sytuacja w Rosji przedstawia się poważnie.

W wyniku burzliwych obrad postanowiono zlikwidować dotychczasową, jednoosobową dyktaturę Stalina i centralny komitet partji komunistycznej uchwalił powołanie do życia specjalnej komisji kontrolnej, złożonej z 10 osób, której zadaniem będzie decydowanie o wszystkich posunięciach partji komunistycznej, zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej.



OSTRZEŻENIE!

Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy zakupie AKCENTOWAĆ i wyraźnie żądać ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM” — „MIGRENO-NERVOZIN” — „GĄSECKIEGO”, znanych od lat trzydziestu. Zwracając uwagę i odrzucając UPORCZYWIE POLECANIE nastawdownictwa w ludzko podobnym do naszego opakowania Osoby, dla których użycie proszka przedstawia pewną trudność, mogą przyjmować proszek „Kogutek-Migreno-Nervozin” w formie tabletek (zamiast jednego proszku przyjmuje się 2 tabletki). Pudełko zawierające 20 tabletek kosztuje zł. 1,50. Żądać oryginalnych tabletek „Kogutek Migreno-Nervozin” Gąseckiego z „KOGUTKIEM”. (5515)

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Krwawy napad pod Luboniem.

Z Poznania donoszą: Na Mieczysława Łukomskiego pod Luboniem dokonano zbrojnego napadu, wskutek zemsty osobistej. Stan poranionego Łukomskiego jest bardzo groźny, któremu zadano szczególnie niebezpieczną ranę w głowę.

Pogrzeb ś. p. Antoniego Bederskiego.

Z Poznania donoszą: W ub. wtorek odbył się pogrzeb ś. p. Antoniego Bederskiego, zaśluzonego kustosa Biblioteki Raczyńskich.

Nad trumną zmarłego przemawiał prezydent miasta p. Ratajski, kurator Biblioteki. Kondukt żałobny prowadził ks. infułt Adamski, w otoczeniu licznych księży. W pogrzebie wzięło udział obywatelstwo, znajomi i krewni bardzo licznie.

Zjazd delegatów Stow. Ligi Katolickiej w Poznaniu.

W ub. niedzielę w Poznaniu odbył się zjazd delegatów Ligi Katolickiej archidiecezji. Obrady zajął prezes dr. Gantkowski. Obszerne sprawozdanie z działalności zarządów parafjalnych Ligi wygłosił p. H. Kozłowski, kierowniczka biura. Obecnie zgłosiło swój akces 238 stowarzyszeń Ligi Katolickiej z 17.000 członków. Prezes p. Gantkowski wyraził sekretarce p. Kozłowskiej podziękowanie za jej pilną i owocną pracę, nast. skarbnik p. W. Całka złożył swe sprawozdanie. Zarządowi udzielili zebrani absolutorium.

Przystąpiono do uzupełniającego wyboru zarządu. W bież roku ustąpił prof. dr. Gantkowski, p. Bartkowiak, p. W. Chłapowska i inż. Nowakowski. Zgromadzenie uchwaliło wybrać wspomnianych członków ponownie.

W końcu ks. prob. Jaśkowski z Inowrocława apelował do zgromadzonych, aby wpływem swym przyczynili się do zebrania gotówki potrzebnej na zbliżający się Krajowy Kongres Eucharystyczny.

Proces o podpalenie.

Dnia 1 kwietnia odbył się przed wzmocnioną izbą karną sądu okręgowego w Chojnicach, proces o rozmyślne podpalenie własnego gospodarstwa, przeciw Konradowi Iwickiemu z Rudzkiego Młyna, powiat Tuchola.

Po przesłuchaniu 20 świadków, sąd ogłosił wyrok uwalniający oskarżonego od winy i kary, gdyż zeznania świadków nie dostarczyły sądowi dowodu na to, aby Iwicki rozmyślnie ogień spowodował dla uzyskania odszkodowania z Towarzystwa Ubezpieczeń.

Nakło.

Kradzieże. W pobliskim majątku Smieliny, dokonano kradzieży. Nieznani osobnicy włamali się nocną porą do spichrza i skradli: 6 ctr. czerwonej koniczyny, 30 skór owczych i 20 skór z nierogacizny. Policja weszła energicznie śledztwo, celem wykrycia sprawców kradzieży.

Również w Dembionie skradziono jedną parę szorów, wartości 150 zł. Sprawców kradzieży nie wykryto.

Pakość.

Uroczystość 10-lecia zaślubin Bałtyku z Polską, połączoną z 10-leciem istnienia Związku Inwalidów Wojennych w Pakości, odbędzie się w niedzielę dn. 6 bm. o godz. 7,30, w sali p. Rafińskiego, z bardzo urozmaiconym programem. O liczny udział uprasza komitet.

Wagon wędrowny pokazów przeciwgazowych W niedzielę dnia 31. ubm. zjechał na tut. stację kolejową specjalny wagon przeciwgazowy, mieszczący w sobie dużo ciekawych i pouczających eksponatów. Dla personelu tut. stacji kolejowej i poczty urządzone ćwiczenia z maskami w komorze gazowej w wagonie.

Targi na świnie. Wstrzymane swego czasu targi na świnie wskutek pomoru zostały wznowione i odbywać się będą we wtorki i piątki. Sprzedawcy świń zobowiązani są posiadać świadectwa pochodzenia (atesty).

Zaginiona się odnalazła. Rzekomo zaginiona przed kilkoma dniami Uniejewska, której rysopis podawaliśmy, przytrzymaną została w Bydgoszczy. Stroskany ojciec zmuszony był po nią pojechać i marnotrawną córkę przywieść.

Kino - Teatr wyświetla w piątek dnia 4. bm. film „Czerwony bies”.

Zebrań miesięczne Młodzieży Polsko Kat. odbyło się w ub. niedzielę, które zajął prezes p. J. Jasiński. Interesujący referat o Saksonii wygłosił ks. prał. Kiełczewski. Towarzystwo wybrało p. Leona Antczaka na swego wicepatrona.

Chelmża.

Wypadek przy pracy. Pracownik tut. elektrowni, niej. Szczepański, uległ w dn. 2 bm. wypadkowi; mianowicie spadł z drabiny, ulegając zgruchotaniu kości jędrkowej w kolanie.

Odwagi konduktor. Kilku osobników usiłowało ukraść węgiel ze stacji kolejowej Grzywna, z przejeżdżającego pociągu towarowego z Torunia do Grudziądza. Kradzieży tej zapobiegł konduktor p. Balicki, przy czym został przez jednego z osobników uderzony twardym narzędziem i stracił przytomność. Pierwszej pomocy udzielono konduktorowi w Chelmży. Dochodzenia w toku.

Z karty żałobnej. W dn. 31 ub. m. rozstał się z tym światem jeden z bardzo gorliwych członków tut. Drużyny Harcerskiej, przeżywszy zaledwie 20 lat, ś. p. Bolesław Bukowski.

Katol. Tow. Robotników Polskich w Chelmży urządza w niedzielę, dn. 6 bm. o godz. 7,30 wiecz. w sali Willa-Nowa przedstawienie amatorskie p. t. „Szczęśliwy, kto jeszcze swatkę ma”, w 4 aktach. Generalna próba w sobotę dn. 5 bm. o godz. 6 wiecz.

Z zebrania Tow. Rzemieślników. W dn. 1 bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie Tow. Rzemieślników. Referent mówił o Izbach Rzemieślniczych, o ustawie skarbowej i o polskim rzemiośle. W dyskusji zabierali głos pp.: naczelnik Urzędu Skarbowego Kujawa, prezes

Tow. Kupców Samodzielnych Czerwiński, Brzeski, radca Nowicki, Szymański, Sójkowski Józef, Feser, Jabłoński i Wielgorzewski

Stow. Młodych Polek. Dnia 30 ub. m. odbyło się w szkole wydziałowej plenarne zebranie Młodych Polek. Referat wygłosiła wicepatronka p. Dziegielewska p. t. „Kanwa życia”. Po referacie druhy przystąpiły do złożenia życzeń imiennowych p. Mellinowej.

Z przedstawienia amatorskiego. Dnia 31 ub. mies. został odegrany przez Tow. śpiewu „Cecylja” religijny dramat p. t. „Nazareńczyk”. Amatorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie, przede wszystkim pp.: Depczyński, Brzeziński, Bruski, Kastner, Welz, Kaczmarek, Stogowski, Wiśniewski, Kick, Marwińska, Preisówna, Sosnowska, Bukacka, Wiśniewska, Sakwiński i Sielski.

Z karty żałobnej. W dniu 31 ub. m. zmarł w domu starców najstarszy jego lokator Jan Flachetki, w wieku 92 lat.

Kino „Słońce” wyświetla dramat p. t. „Powrót z niewoli” i nadprogram.

Kino „Krystal” wyświetla dramat „Żelazna maska” i „Pikantna dziewczica”.

BUŚNIA. Ze szkoły powszechnej. Ciągłe żale napływają do naszej redakcji na nauczyciela szkoły powszechnej w Buśni (w pobliżu Warlubia) p. D-ego. Radzimy żale te skierować do odpowiednich władz.

Zamach kasiarzy na pocztę w Trzemesznie.

Z Trzemeszna donoszą nam: Z poniedziałku na wtorek w nocy o godz. 12,30 dokonano włamania do budynku pocztowego, które jednak „spaliło na panewce”. Oto praktykant pocztowy p. Weyreuther, ekspedjent pocztowy p. Kempicki i starszy pocztylon p. Witeczak wracając z dworca, zauważyli z niemałym zdziwieniem, że brama budynku pocztowego jest otwarta. Jeszcze większe było ich zdziwienie, gdy i drzwi korytarza znaleźli otwarte.

Z całą więc ostrożnością jeden z bronią a drugi z futerałem od broni w ręku dla ostrachu, weszli no korytarz, gdzie zastali przy pracy kasiarzy, uzbrojonych w wytrychy wszelkiego rodzaju i inne narzędzia, potrzebne do włamania.

Spłoszeni kasiarze, chcąc ratować się ucieczką, pobiegli na piętro w stronę mieszkania naczelnika poczty p. Górskiego, gdzie jeden z nich nie widząc już innej drogi ucieczki, chciał skoczyć z pierwszego piętra. Dzielni pocztowcy jednak, grożąc nocnym paskom rewolwerem, zdolali ich przytrzymać i oddać w ręce policji. Kasiarze na szczęście byli bez broni. Należy zaznaczyć, iż w kasie pocztowej było kilkadziesiąt tysięcy złotych w gotówce.

Po wylegitymowaniu ich okazało się, iż są to zawodowi kasiarze, mian. Bielawski Jan, lat 20 z Warszawy i Pułaczewski Roman, lat 30 z Aleksandrowa.

75-lecie Zakładu Psychiatrycznego w Świeciu.

W dn. 1 bm. Krajowy Zakład Psychiatryczny w Świeciu obchodził wewnętrzną uroczystość 75-lecia swego istnienia.

Zakład, którego budowę postanowiono w 1843 r., ukończony został w r. 1855. Zakład przeznaczony początkowo dla 200 chorych, stopniowo powiększał się i rozbudowywał, aż w r. 1878 doszedł do możności pomieszczenia 400 chorych. Najdonioślejszy okres rozwoju Zakładu przypada na czas dziesięciolecia niepodległości naszej Ojczyzny; zakład bowiem utracił lokalny charakter i przyjmuje obecnie chorych z całego terytorium państwa, tak że dziś mieści około 1000 pacjentów obojga płci i jest je-

dnym z największych zakładów w kraju. Zamierzone inwestycje pozwolą cyfrę tę wkrótce jeszcze powiększyć.

W najbliższych dniach dyrekcja Zakładu wyda specjalną książkę pamiątkową.

Trzemeszno.

Z gospodarki miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej załatwiono nast. sprawy: 1) Podatek komunalny od nieruchomości podwyższony z 15% na 25%. 2) Podatek kom. od przemysłu, handlu i obrotu z 15% na 25%. 4) Podatek od psów — 1. pies 10 zł, 2. pies 20 zł, 3. pies 40 zł. 16) podwyższono cenę wody za m³ z 35 gr na 45 gr. 18) Podwyższono cenę prądu — za światło kłwgodz. z 75 gr na 90 gr, za siłę z 55 gr na 70 gr. 24) Zatwierdzono budżet na rok 1930-31. Nowo zatwierdzony budżet w dochodach i rozchodach 367.029,20 zł (zeszłoroczny 340.974,15 zł). Dochody i rozchody Kom. Kasy Oszczędności w cyfrach tych nie są uwzględnione. Przedsiębiorstwa miejskie są samowystarczalne. Budżety tych przedsiębiorstw w dochodach i rozchodach są nast.: rzeźnia 18.398,15 zł, elektrownia 96.963,01 zł; wodociągi 28.743,11 zł; opieka nad starcami 4.917 zł. Budżet administracyjny 218.007,93 zł. W stosunku do zeszłorocznego budżetu obecny jest większy o 26.055,05 zł.

Rozważono też sprawę likwidacji gimnazjum miejskiego, która to instytucja jest zawsze deficytowa i poważnie obciąża miasto, jednak nie tak katastrofalnie jak to w innych gazetach o tem pisano. Zeszłego roku dopłaciło miasto na utrzymanie gimnazjum 16.879,36 zł, w obecnym roku przewidziana kwota wynosi 13.558 zł.

ZMARLI.

Ś. p. Jan Sommerrey, lat 58, w Gnieźnie.

Ś. p. Klementyna z Bitterlichów Topacz-Lożyna, lat 75, w Śremie.

Ś. p. Józef Esthen-Estkowski, lat 77, w Przeworsku.

WIELKI KOMÓRSK. Pożar. W nocy z 31 ub. m. na 1 bm. po wypędzeniu dnia poprzedniego lokatorów z mieszkania, spalił się dom p. Orzechowskiego, zamieszkałego w Wielkim Komórsku.

PIECHCIN - WAPIENNIKI. Przedstawienie amatorskie. W Piechcinie - Wapiennikach zawiązało się amatorskie kółko sceniczne, które złączyło w sobie 22 amatorów. Reżyserję prowadzi p. T. Jasiński. Dotychczas odegrano trzy udane przedstawienia. Obecnie w przygotowaniu są sztuki: „Nagrodzona dzielność” i „Młodość strażaka”.

ŁUDZISKO. Osobiste. W niedzielę, dnia 30. ubm. odbyło się pożegnalne zebranie chóru kościelnego, ponieważ prezes i dyrygent p. Turowski opuścił towarzystwo z dniem 1. bm., przenosząc się na nową placówkę. Przez całe 5 lat pobytu swego zdziałał p. Turowski bardzo wiele. Chór kościelny do tego czasu rozwijał się pomyślnie. Gdzie tylko chór występował, pod jego batutą, spotykał się z burzą oklasków, a nawet i z nagrodą. Życzymy p. Turowskiemu na nowej placówce wszystkiego dobrego i powodzenia.

WEJHEROWO. Komisja do badania pozadów mechanicznych będzie urzędowała w Wejherowie dn. 11 kwietnia. Do egzaminu na kierowców mogą się zgłaszać tylko ci kandydaci, którzy otrzymają piśmienne zawiązanie.

GDYNIA. Zjazd delegatów X. okręgu Sokolstwa polskiego. W ub. niedzielę odbył się w Gdyni zjazd delegatów X. okręgu sokolstwa polskiego. Na zjazd przybyli delegaci z Pucka i Wejherowa. O godz. 10 rano odpawiona została msza św. Po nabożeństwie odbyły się obrady w sali hotelu Centralnego. Na posiedzeniu tem wysłuchano sprawozdań z działalności poszczególnych gniazd oraz dokonano wyboru nowego zarządu. W nowym zarządzie najbardziej reprezentowane jest gniazdo Gdynia. Zjazd wykazał duży rozwój idei sokolstwa polskiego na terytorium powiatu morskiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

J. Jesionkowski. Sprawę oddaliśmy w ręce Inspektoratu Pracy, który niezawodnie ją zbada i wyda odpowiednie zarządzenia.

X. Y. „Międzynarodówka” (skrót nazwy: Międzynarodowe Stowarzyszenie Robotników) założona została w 1889 r. w Paryżu. Pierwotny twór rozpadł się z czasem. Obecnie istnieją dwie „międzynarodówki” socjalistyczne t. zw. „druga” (amsterdamska) i „trzecia” (moskiewska).

Posucha w obozie „narodowym” na Pomorzu.

Aleksander von Wysocki, autor antypolskiej broszury, prezesem powiatowym Stronnictwa Narodowego w Kościerzynie.

Metody walki politycznej, stosowane przez endecję wobec przeciwników politycznych, tak zraziły szanujących się działaczy narodowych na Pomorzu, że odwracają się oni z odrazą od tych, którzy w walce tej nie znają umiaru i posługują się bronią zatrutą. Stronnictwo Narodowe na Pomorzu opiera się dziś na Kanarowskich z Lublina — z niewyjaśnioną dotąd przeszłością, i na takich „patriotach” jak adwokat Wysocki w Kościerzynie.

Sprawa Wysockiego, dawniejszego referendarza sądowego w Czersku, obecnie adwokata w Kościerzynie i jednocześnie prezesa zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego w powiecie kościerskim, zaczyna być głośną. Przed tym Wysockim przed laty ostrzegała nawet re-

dakcja „Słowa Pomorskiego”, a koledzy prawnicy postarali się o wykluczenie go z korporacji studenckiej za to, że Wysocki pragnąc uzyskać stopień naukowy, ogłosił w r. 1922 w Hildesheimie pracę naukową pod tytułem „Plebiscyt a jego wpływ na zmianę obszarów państw”, do której materiałów dostarczył mu chyba wrogowie Polski. Aleksander von Wysocki w książce swej oskarża „zamachowców polskich” na Górnym Śląsku, a sławi pod niebiosa zwycięstwo Niemców w plebiscycie 20 marca 1921 roku, tak jak zachwyca się w osobnych rozdziałach zwycięstwem Niemców na Mazurach.

Taki pan jest dziś filarem endecji, głoszącej szowinizm i walkę z Niemcami do upadłego! Kto im uwierzy?

15 lat ciężkiego więzienia za otrucie własnej żony.

Chojnice, dnia 3. 4.

Przed chojnicką izbą karną stanął jako oskarżony Gustaw Paczkowski lat 58, rolnik z Wysokiej, pow. Sępólno. Akt oskarżenia zarzucał mu umyślne otrucie własnej żony arsenikiem.

Z początkiem czerwca 1929 r. śp. Florentyna Paczkowska nagle zachorowała i po tygodniu zmarła. Śmierć jej była tematem do różnych przypuszczeń mieszkańców okolicy. Ogólnie mówiono, że śp. Fl. Paczkowska zmarła, otruta przez własnego męża. Na podstawie krążących wersji zarządzone z polecenia sądu sekcję zwłok, która dała sensacyjny wynik. Stwierdzono bowiem niebicie, że tragicznie zmarła została otruta przy pomocy arseniku. Na tej podstawie aresztowano oskarżonego, który do czynu się nie przyznał.

Rozprawa wykazała, że tylko oskarżony a nie kto inny otrul śp. Paczkowską i że o sa-

mobójstwie nie może być wcale mowy. Świadkowie zeznali, że oskarżony, mimo nalegań z ich strony, by wezwał lekarza, nie uczynił tego. Gdy chora miała pragnienie, nie pozwolił, by jej podano wody, a dzień przed śmiercią, oskarżony zamknął pokój, w którym leżała śp. Paczkowska na klucz, by nikt nie miał do niej dostępu. W dzień pogrzebu oskarżony upił się z radości, a na drugi dzień szukał sobie innej żony, którą też znalazł, a w cztery tygodnie później ożenił się z 21-letnią dziewczyną. Oskarżony wobec swej córki przyznał się do otrucia, córka obecnie odmówiła zeznań.

Po przesłuchaniu świadków, którzy zeznawali na niekorzyść oskarżonego, sąd przesłuchał lekarzy, którzy stwierdzili ponad wszelką wątpliwość, iż śp. zmarła została otruta.

Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ogłosił wyrok, skazujący Gustawa Paczkowskiego na 15 lat ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich przez 10 lat.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 4 bm. włącznie apteka „Pod Lwem”, Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W piątek, dn. 4 bm. o godz. 16,15 specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, które wypełni dramat historyczny Juliusza Słowackiego p. t. „Marja Stuart”.

W sobotę, dnia 5 bm. o godz. 20,15 „Marja Stuart”.

Pomorskie Towarzystwo Muzyczne. W poniedziałek dn. 7 bm. odbędzie się w auli gimnazjum męskiego w Toruniu koncert kontrabasisty prof. Konserwatorium Muzycznego w Poznaniu A. Br. Ciechańskiego i wirtuoza na „viola d'amore” solisty Filharmonji Poznańskiej J. Rakowskiego.

Koncert na odnowienie kościoła. Wielki koncert na odnowienie kościoła N. P. Marii odbędzie się w niedzielę dnia 6 bm. w sali „Dwór Artusa” o godz. 7,30 wieczorem. Poraz pierwszy w tym roku usłyszymy grę utalentowanej pianistki, znanej w szerzeniu kultu muzyki polskiej, zarówno w kraju jak i za granicą, p. Stefani Jagodzińskiej-Niekrasz. Artystka wykona tym razem szereg utworów Bacha, Glucka, Brahmsa oraz Chopina. Utwory wokalne: Zeleńskiego, Niewiadomskiego, Liszta, Verdiego, Marchesi — wykonają artyści miejscowi: młoda śpiewaczka koncertowa p. Ewa Szentlebenówna, p. Ina Łazowska, p. L. Wiśniewska, oraz tenor liryczny p. Beszczyński. Przy fortepianie prof. Moczyński. Ze względu na cel oraz program artystyczny, koncert zasługuje na ogólne poparcie. Bilety

wcześniej nabyć można w kancelarii paraf. N. P. Marii. W godzinach popołudniowych i wieczorem przy kasie.

Zawody zapasnicze międzyklubowe. W niedzielę, dnia 6 bm. odbędą się staraniem Sekcji Atl. K. P. W. międzyklubowe zawody zapasnicze z współudziałem zapasników-amatorów z Gdyni, Grudziądza, Bydgoszczy, Świecia, Solca, Torunia, Chełmży i Podgórza. Atrakcją wieczoru będzie występ mistrza Polski i reprezentanta Polski na mistrzostwach Europy w walce francuskiej, p. Gęstwińskiego z Grudziądza, który stanie do walki z znanym zapasnikiem toruńskim p. Felchnerowskim. Poza walkami odbędą się popisy w ciężkiej atletyce i akrobatyce. Zawody powyższe odbędą się w małej sali „Parku Wiktorji” i rozpoczną się o godz. 19-ej. Popisy muzyczne wykona znana orkiestra kolejowa. Czysty zysk przeznaczony na propagandę sportu atletycznego na Pomorzu.

Interesujący odczyt. Staraniem Polskiego Tow. Krajoznawczego Oddziału w Toruniu odbędzie się w piątek, 4 bm. o godz. 19,30 wieczorem, w auli gimnazjum męskiego odczyt pt. „Wśród lodowych gór”, bogato ilustrowany przezroczami. Odczyt wygłosi znany na terenie toruńskim prelegent Uniwersytetu Poznańskiego, prof. Józef Czekalski z Poznania.

Ze Związku Zaw. Niższ. Funkcj. i Pracown. Państwowych. Miesięczne zebranie odbędzie się dn. 6 bm. w lokalu „Gospoda Cechu”, ulica Sukienicza 16 o godz. 12-ej. Obecność wszystkich członków pożądana.

Kino „Mars” wyświetla egzotyczny film pt. „W szponach Azjatów”, ponadto nadprogram.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 4 kwietnia 1930 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Izydora b. w. dr., Ambrożego.
Jutro: Wincentego, Maxima.
Wschód słońca: godz. 5,31.
Zachód słońca: godz. 18,37.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 31 marca do poniedziałku 6 kwietnia pełnią dyżur:

- 1) **Apteka Centralna**, ul. Gdańska 19.
 - 2) **Apteka pod Lwem**, Okole.
- Dziś i jutro o 7½ „Frasquita”.

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa dzieł malarstwa (w XVII—XIX) ze zbiorów prywatnych.

Biblioteka Miejska (Stary Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Pracownia Naukowa i Czytelnia pism codziennie od 10—13 i od 17—20. Wypożyczalnia codziennie od godz. 11—13½ i od 17—18,45.

Biblioteka Ludowa (Jana Kazimierza nr. 9). Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, we wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiaj w piątek o 7½ „Frasquita”

Jutro po raz pierwszy najgłośniejsza sztuka współczesna Sheriffa „Kres wędrowki”. Oczekiwana z takim zainteresowaniem premierę przygotował główny reżyser teatru K. Korecki po licznych i niezwykle sumiennych próbach z wielkim pietyzmem artystycznym. Dzisiejsza próba generalna wykaże w całej pełni, że „Kres wędrowki” będzie świetnym przedstawieniem, a repertuarowi naszej sceny przybędzie jeszcze jedno dzieło, które niewątpliwie zainteresuje całą teatralną Bydgoszcz. Obsadę sztuki stanowią najwybitniejsze siły z pp.: Brodzikowskim, Koreckim, Kadenem, Klejrem, Łapińskim, Lochmanem, Michulowiczem, Kocyrkiewiczem, Bujakiewiczem, Makowskim i Pillem na czele.

W niedzielę po południu na ogólne żądanie świetna operetka Lehara „Ziemia uśmiechu”. Początek o godz. 4-ej. Ceny miejsc niższe.

Czytelnicy nasi musieli zauważyć, że od pewnego czasu kronika przestępstw kryminalnych rośnie w niepokojący sposób. Nie wiemy, dlaczego policja bydgoska nie prowadzi w tym kierunku wykazów statystycznych. Przecież ciekawym byłoby wiedzieć nie tylko, ile ludzi w Bydgoszczy umarło lub na świat przyszło, ile mamy stałych mieszkańców, a ilu przejeżdżających, ale interesującym byłoby też zestawienie, ile, przez kogo, jakich zbrodni i z jakich motywów zostało w naszym mieście popełnionych. Lwów np. statystykę taką prowadzi i przydziela ją prasie, która z niej niejednemu pouczający wniosek wyciąga.

Przyczyną wzmożenia się przestępczości, jak to z publikacji innych miast widzimy, a co się i do Bydgoszczy da zastosować, jest

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO.

Piątek, dn. 4 bm. teatr nieczynny.
Sobota, 5 bm. „Manewry jesienne”, operetka, pierwszy raz.

Niedziela, 6 bm. po poł. „Dzwony z Corneville” dla młodzieży, ceny najniższe; wiecz. „Manewry jesienne”.

Poniedziałek, 7 bm. przedstawienie dla wojska.

„Manewry jesienne”, przepiękna operetka Kalmana ukaże się poraz pierwszy na naszej scenie w nadchodzącą sobotę. Próby w całej pełni pod reżyserją M. Domoślawskiego. Nad dziełem muzycznym czuwa kapelmistrz W. Sirota. Główne role wykonają pp.: Orwicz, Ustarbowska, Masłowska, Domoślawski, Zuczkowski, Banaszewicz, Nawrocki, Zakrzewski, Suwalski, Golczewski i inni. Pracownie teatralne przygotowują specjalne dekoracje jak i kostjumy. Premiera sobotnia budzi wielkie zainteresowanie, gdyż jak niesie wieść zakulisowa, będzie wystawiona tak, że wszystkich zachwyci. Chóry i orkiestra powiększone. Sprzedaż biletów rozpoczęta. Początek o godzinie 8.

Z ogrodnictwa miejskiego. Ogrodnictwo miejskie, którego kierownikiem jest insp. St. Wodwud, urządza nową plantację przy ul. Radzyńskiej wzdłuż parku miejskiego. Ulica Radzyńska przez tę nową aleję zyska bardzo wiele. Praca jest w pełnym biegu. I tutaj zatrudnia się kilkunastu bezrobotnych.

Rozwój elektrowni a płace pracowników. Pisaliśmy już obszernie o powiększeniu tej elektrowni, lecz mimo tak wspaniałego rozwoju elektrowni miejskiej, mimo tych zysków, jakie zakłady miejskie przynoszą, pracownikom odciąża się teraz w tych nader ciężkich czasach i drożyzny 20% z ich i tak skromnych poborów. Mamy nadzieję, że dyrekcja sprawę tą jakoś inaczej pokieruje, aby nie krzywdzić swych pracowników, a co napewno wyjdzie zakładom miejskim na dobre.

Sygnaly ostrzegawcze. Komenda tut. lotnictwa zaprowadza w najbliższym czasie świetlne sygnaly ostrzegawcze, które umieszczone będą na kominach zakładów przemysłowych m. Grudziądza, aby uchronić lotnictwo od nieszczęśliwych wypadków w nocy.

Nowa droga do zakładów „Pepegé” Magi-strat m. Grudziądza, doceniając potrzebę skrócenia pracownikom „Pepegé” drogi do zakładów przemysłowych, urządza specjalną drogę — wzdłuż rowu Hermanna. Nowa ta droga otrzyma także oświetlenie. Niewątpliwie zainteresowani robotnicy powitają tę inowację z zadowoleniem.

Góra w Strzemięcinie znów się obsunęła na przestrzeni 500 m². Już poraz drugi część pagórka przed restauracją Strzemięcin z lewej strony drogi zjechała w dół i omal nie zasypała przechodzących drogą inż. Moskalenkę i właściciela restauracji Dobrochłopa. Na miejsce katastrofy przybyli pp.: prezydent Włoddek, bud. arch. Fr. Federski i inni. Na szczęście wypadku z ludźmi nie było.

Z Koła Przyjaciół Harcerstwa. Na posiedzeniu zarządu K. P. H. w ub. tygodniu ukonstytuował się zarząd w nast. składzie: przewodnicząca p. Wanda Boberska, zast. przew. p. pułk. Czechowicz, skarbnik p. pułk. Sen-

kowski, sekretarka p. Słowikowska. Prócz wyżej wymienionych wchodzi w skład zarządu: p. Gutowska, ks. prof. Pączek, p. Nadwocka i p. Kisielewska. Na powyższym posiedzeniu kooptowano jednogłośnie do zarządu inż. p. Knwikowską, dr. p. Lipską, dyr. p. Puppla i por. p. Szpakowskiego. Celem zdobycia funduszy na obozy letnie postanowiono urządzić w pierwszej połowie maja dwie imprezy. Na walny zjazd do Warszawy wydelegowano ks. kapelana Jaranowskiego, na takiż sam zjazd do Torunia p. Wandę Boberską i p. pułk. Czechowicza.

Tow. Właścicieli Nieruchomości zawiadamia wszystkich swoich członków, że zebranie miesięczne odbędzie się w piątek, dn. 4 bm. o godz. 7,30 wiecz., w sali hotelu „Pod Złotym Lwem” przy ul. 3 Maja. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna. — Zarząd.

Z Gdyni.

Nowa linja Gdynia — Ameryka. W Gdyni ukonstytuowały się władze nowej spółki żeglugaowej polsko-transatlantyckiej towarzystwa okrętowego linja Gdynia — Ameryka. Poświęcenie i podniesienie bandery polskiej na statku „Polonia”, które miało się odbyć dnia 6 bm. zostało odłożone do chwili załatwienia rozmaitych formalności, związanych z przejeściem tej linii. Siedzibą nowopowstałego towarzystwa jest Gdynia.

Regularna komunikacja z portami bałtyckimi. Z dniem 1 kwietnia uruchomiona została regularna linja bałtycka „Żegluga Polska” Gdynia - Ryga - Tallin - Helsingfors, obsługiwana przez dwa statki: „Chorzów” (1350 tonn) i „Tczew” (1020 tonn). Statki te każdego 1-go i 15-go będą odchodziły z Gdyni.

Wiadomości z Tczewa.

Komisja do badania pojazdów mechanicznych będzie urzędowała w Tczewie dn. 12 bm. Do egzaminu na kierowców mogą się zgłaszać tylko ci kandydaci, którzy otrzymają piśmienne zawezwanie.

Ofiarny czyn p. Władysława Maciejewskiego. Z okazji swego 25-lecia pracy zawodowej p. Władysław Maciejewski ofiarował 1.000 zł na dzwony kościelne i w towarach 1.000 zł na szpital św. Wincentego i dla ubogich do dyspozycji Pań św. Wincentego à Paulo.

Na budowę nowego kościoła w Nowem-mieście. W niedzielę, dn. 6 bm. odegrana zostanie w Hali Miejskiej przez zespół amatorów z Nowego Miasta sztuka p. t. „Nazarejczyk”. W przedstawieniu bierze udział chór św. Cecylii. Członkowie Młodzieży męskiej wystąpią jako żołnierze rzymscy w kostjumach, które sprowadzono z dużym nakładem pieniędzy.

Kąpiel nie w porę. Urzędnik kolejowy p. R. wybrał się nad Wisłę z wędką na rybkę, zabierając ze sobą dwóch malców. W pewnej chwili jeden z nich wpadł do wody. Na ratunek rzucił się oświeczone dziecko, któremu udało się malca wyratować z topieli.

Do odebrania jest w biurze Magistratu zgubiona obrączka ślubna i pierścionek z kamieniem.

Ze sportu. Mecz „Wisły” ze „Szkolą Morską”, który odbył się ub. niedzieli, zakończył się zwycięstwem „Wisły” w stosunku 4:2. W drugim meczu zwyciężyła „Unja” tczewska, która rozegrała mecz z bydgoską „Polonią” w stosunku 3:1.

Kradzież pomarańczy. Na stacji przeładunkowej w Zajączkowie zauważył p. Sikorski, kolejarz, dwóch chłopców, odjeżdżających z wózkiem ręcznym, naładowanym dwoma workami jakiegoś towaru. Dogoniwszy ich już na ul. Gdańskiej, stwierdził, iż worki załadowane były pomarańczami. Łup ten odebrano, odprawiając chłopczeków na policję.

Kradzież. Niej p. Leszczyńskiej wykradziono z woreczka 190 zł gotówki, przeznaczone na zakup swiniaka.

Zebraenie Kółka Abstynentów ub. niedzieli zaigali prezes p. Gajewski, który też wygłosił referat na temat: trunki alkoholowe i bezalkoholowe.

Z ruchu emigracyjnego. Znów przejeżdżała przez naszą stację partia emigrantów, złożona z 170 osób.

przede wszystkim bezrobocie. Przystępczość na tem tle przybiera niekiedy — jak to niedawno zresztą widzieliśmy — postać wystąpienia masowych, do których poskromienia potrzeba znacznego wysiłku organów bezpieczeństwa. Ten stan rzeczy nasuwa dużo powodów do niepokoju i poważnych refleksji.

Głód jest złym, bardzo złym doradcą. Opinia publiczna, widząc grożące stąd niebezpieczeństwo, zrywa się do czynu, sygnalizując składki, tworząc się organizacje, płynnie wreszcie apel do rządu o pomoc.

Tymczasem dobroczynność prywatna, czy rządowa, staje się wobec tych zjawisk bezsilna. Żadne Opieki Społeczne nie potrafią przyjść do skuteczną pomocą tym tysiącom, które jej nagle potrzebują. Żadne składki łańcuskowe, rozproszkowane, wydzielane sporadycznie, nie spędzą na stałe ponurej troski z czoła bezrobotnych. Żadni opiekunowie ubogich nie zdołają bodaj ująć w ewidencję wszystkich ginących. I zresztą nie chodzi tu o ubranie, o talerz zupy lub jednorazowy zasiłek. Chodzi tu raczej o stworzenie warunków egzystencji dla ludzi, pozabawiońcy pracy i zarobku.

Radykalna pomoc nie jest tu łatwą. Ludziom tym należałoby stworzyć egzystencję, nie z dnia na dzień, nie opartą na systemie jałmużniczym, tylko egzystencję trwałą, opartą na ich własnym zarobkowaniu. Do tego celu trzeba by postawić na nogi unieruchomione przedsiębiorstwa, wyciągnąć je z długów, włąć w nie krew obiegową w postaci krociowych, czy nawet milionowych kapitałów.

Sprostac takim zadaniem może do pewnych granic tylko państwo. Rozumie się nie przez dorazne zasiłki, które jedynie przeciągają agonję, tylko przez odpowiednie pokierowanie całej polityki gospodarczej. Złagodzzone też musi być działanie tego morderczego instrumentu, jakim jest fiskalizm. Pieniądz, chowany w kasach rządowych, musi wypłynąć na światło dzienne i trwale znajdować się w obiegu.

O tej zbrodniczości, o tych symptomach kryzysu, zaledwie niekiedy tylko i półgębkiem wspomina statystyka gospodarcza. A symptomy te, więcej niż inne, wołają o natychmiastowe i radykalne wkroczenie.

Zniżka kolejowa dla młodzieży szkolnej. Kolejowe kasy biletowe posiadają wydany przez Min. Komunikacji wykaz szkół, których uczniom i uczernikom przysługują ulgi taryfowe. Wykaz ten służy do stwierdzenia, czy uczniom przedstawiającym zaświadczenia szkolne, przysługuje prawo do korzystania ze zniżki, lub nie. Celem uniknięcia nieporozumień przy nabywaniu biletów ulgowych, podaje się do wiadomości, że jeżeli nazwa szkoły uwidoczniiona na zaświadczeniu (stemplem) nie odpowiada ściśle nazwie w omawianym w wykazie, to właściciel zaświadczenia ulgi otrzymać nie może, a w razie otrzymania biletu ulgowego z powodu przeoczenia kasjera, narazony jest w podróży na dodatkowe opłaty.

Koncert symfoniczny państw. seminarjum nauczycielskiego odbędzie się w poniedziałek 7 kwietnia o godz. 8 wieczorem w Strzelnicy. Orkiestra i chór wykonają pod batutą profesora Feliksa Małeckiego szereg utworów klasycznych, m. in. symfonję pierwszą Beethovena, dalej uverturę do opery „Urowadzenie z Seraju” Mozarta, „Humoreskę” Dworzaka itd. Koncerty seminarjum cieszyły się zawsze zasłużonym powodzeniem, to też niewątpliwie i tym razem melomani bydgoscy tłumnie zapełnią salę, aby posłyszec muzykę wykonaną przez naszych przysiężnych nauczycieli.

Wielki kiermasz wiosenny. Zarząd kuchni dla niezamożnej inteligencji urządza w niedzielę 6 bm. w salach hotelu „Pod Orłem” wielki kiermasz wiosenny na rzecz Kuchni. Przybyłych łaskawie gości spotka moc niespodzianek m. in.: Loteria fantowa, kiosk z krakowskimi zabawkami, Kiosk firmy Framboli z wyborowymi słodyczkami, dobrowolna muzyka itp. Wstęp 1 zł, dla dzieci 50 gr. Początek o godz. 4-tej popol.



CHOROBY PŁUC
 Przy zważaniu chorób płucnych, grypy, bronchit, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosuj pp. Lekarzy „Balsam Thiocolan - Age” który ułatwiając wydzielenie się płociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. (6723)

Wystawa kulinarna

5-go i 6-go kwietnia
w sali gimnastycznej szkoły Wydziałowej ulica Konarskiego.
Otwarcie w sobotę o godzinie 3-ciej po południu.

— **Dawniejszym jeńcom wojennym z niewoli angielskiej** przypominamy, że roczne walne zebranie oddziału Bydgoszcz i Pomorza połączone ze zjazdem koleżeńskim odbędzie się w tę sobotę, 5 kwietnia br. wieczorem o godz. 7.30 w lokalu „Pod Lwem” (ul. Marszałka Focha). Przyjedzie cały zarząd główny z Poznania i przywiezie wykazy tych jeńców, którzy mają pierwszeństwo do odszkodowania za pracę oraz przedstawi sprawę waloryzacji zaległości. Na miejscu otrzyma się wszelkie wyjaśnienia. Wobec niemożliwości załatwienia setek napływających listów, zaleca się zainteresowanym przyjechać osobiście do Bydgoszczy — na zjazd z okazji dziesięciolecia powrotu z niewoli.

— **Wieczór Pasyjny ku czci Męki Pańskiej** urządzi w niedzielę 6 bm. o godz. 19 w sali p. Kocerki Stowarzyszenie Młodych Polek „Promyk” przy kościele św. Trójcy. Program jest niezwykle obfity. Bilety można nabyć wcześniej w kasie przy kościele św. Trójcy od godz. 3—6 i w niedzielę po nabożeństwach.

— **Wieczór słowa i pieśni ku czci Królowej Korony Polskiej.** Staraniem Bydgoskiego Komitetu Niesienia Pomocy Wdowom i Sierotom po pracownikach kolejowych odbędzie się w sobotę 12 bm. o godz. 20 w sali „Strzelnicy” „Wieczór słowa i pieśni ku czci Królowej Korony Polskiej”.

Wykład pod tytułem „Kult Narodu Polskiego do Matki Boskiej” wygłosi p. kpt. Kulwiec. Deklamacja spoczywa w rękach wytrawnej artystki Teatru Miejskiego p. Arkawin.

W części koncertowej biorą udział: p. Miedziszewska-Grygorowicz — fortepian, p. Zofja Galdzicka — śpiew, p. St. Schmidt — skrzypce, oraz Chór Kolejowy pod batutą p. Kabacińskiego.

Bilety w cenie 0,50, 1 i 2 złote, nabyć można w gmachu dyrekcji kol. przy ul. Dworcowej u sekretarza komitetu p. Klundra.

Dochód przeznaczony na rzecz wdów i sierot po pracownikach kolejowych.

Z życia Powstańców Wielkopolskich.

Dnia 1 kwietnia odbyło się zebranie grupy powstańców z r. 1918-19 w hotelu Leninga. Przewodniczył p. Mańczak. Obecnych było 168 członków. Prezes okręgowy p. Kończak zdał sprawę konferencji odbytej z zarządem głównym w Warszawie. Następnie p. Kończak wręczył dyplomy na prawo noszenia krzyża generała Bułak-Bałachowicza za pracę dla dobra Związku Uczestników Powstań Narodowych pp. Raczynskiemu Fr., Moraczewskiemu, Bukowieckiemu, Bejtce, inż. Hubickiemu, Karowowi, Kanclerzowi, Łosiniowowi, Karolczakowi, Perlikowi, Nogajowi, Burdelakowi, Majewskiemu Stef., Tomaszewskiemu, Rybickiemu, Nowakowi Andrzejowi, Cisielskiemu, Szulcowi Janowi, Rewelskiemu St. i Matuszakowi. Mundur zatwierdzono w Warszawie — federacyjny.

Zarząd podał uchwały swe plenium do zaakceptowania w sprawie zniżki szkolnej dla dzieci członków, oraz zniżki kolejowej, które zebranie zatwierdziło jednogłośnie. Również zarząd podał zebraniu projekt budowy własnych domów.

Sprawozdanie z odbytej akademii zdał skarbnik p. Szulc, zaś p. Łosiniow przedtawił wzrost biblioteki w Grupie. Sekretarz sporządził listę bezrobotnych członków dla których o posady stara się zarząd. F. R.

Nie wierz kobiecie...

Dwaj przyjaciele panowie Z. i B. przybyli z prowincji do Bydgoszczy, celem załatwienia tutaj pewnych spraw, zatrzymując się w jednym z hoteli. Sąsiedni pokój w tym hotelu, zajmowała jakaś młoda niewiasta, z którą panowie przypadkowo się zapoznali. Niewiasta była rzekomo — jak mówiła — tancerką kabaretową, a że obaj panowie byli wielkimi zwolennikami sztuki choreograficznej, przeto uczuli do niej podwójną sympatię. Do rzekomej tancerki przyszła jej koleżanka, także podobno tancerka, więc obaj panowie spędzili kilka mi-

Kobieta zmienną jest... Mszcząc się za zdradę małżeńską, oddała męża w ręce policji.

Niejaki B., obywatel niemiecki, którego żona zamieszkuje w Bydgoszczy, przybył do niej z Niemiec w odwiedziny za paszportem. Ponieważ dozwolony do przebywania na obcym terytorjum termin dawno już minął, a B. paszportu nie legalizował, przeto policja wezwała go do opuszczenia Polski, którego to wezwania B. jednak nie posłuchał i w dalszym ciągu przebywał w Bydgoszczy. Wobec tego władze policyjne postanowiły zmusić opornego i bezprawnie przebywającego w państwie polskim, do opuszczenia granic państwa. Policja prawie codziennie szukała B. w mieszkaniu jego żony i nigdy znaleźć nie mogła, gdyż, jak się później okazało, żona ukrywała go w ten sposób, że nakrywała różnymi workami, na których następnie usiadła, mówiąc, że męża niema w domu. Funkcjonariuszom policji na myśl nawet nie przyszło, że na poszukiwanym siedzi jego

żona; więc po stwierdzeniu nieobecności poszukiwanego oddalili się, aby przybyć następnego dnia, w którym znowu powtarzała się ta sama historia. I kto wie, jakby to długo trwało, gdyby nie następująca okoliczność: Mianowicie, żona dowiedziała się, że mąż ją niegodnie zdradza z inną, więc postanowiła zemścić się na nim. Gdy pewnego dnia, jak zwykle dało się słyszeć pukanie funkcjonariuszy policyjnych do drzwi mieszkania, a żona stanowczo odmówiła schowania męża pod sobą, ten rad, nie rad, wgramolił się pod łóżko. Po otworzeniu drzwi, żona szepnęła policji, że mąż jej znajduje się pod łóżkiem, którego też policjanci pozdrowili pięknym „kuku” i wydobyli z niewygodnej pozycji. Doprowadzono go do urzędu starostwa grodzkiego, skąd zostanie prawdopodobnie odtawiony przymusowo do Niemiec.

Członkowie Ch. Z. Z.!! Bacność!! Wobec grożącego obniżenia zarobków w przemyśle prywatnym o 10% odbędzie się w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 2-giej w sali „Strzelnicy” przy ul. Toruńskiej wielkie zebranie protestacyjne

Ze względu na ważność sprawy udział członków wszystkich filji bezwzględnie konieczny.
Zarząd Okręgowy Ch. Z. Z.

— **Rewja akademicka p. t. „Popularność”.** Zabrzmiał przeciągły gong, rozchylił się kotary, przycichł gwar i — „Dobry wieczór” powita zebranych konferencjer, poczem, przeplatane huraganem okłasków, następować będą po sobie poszczególne części bogatego i świetnie dobranego programu. Balet, tańce, sketche, piosenki, kuplety, oto co zobaczymy i usłyszymy w kinoteatrze „Okno” w sobotę o godz. 21, a w niedzielę o godz. 22. Przeprowadzą bilety w cenie od 1—4 zł w księgarni i skłazie nut p. Idzikowskiego, ul. Gdańska 16-17.

— **Przedstawienie amatorskie w Strzelnicy.** Tow. Sokół III w Bydgoszczy urządzi w niedzielę 6 bm. o godz. 19 w sali „Strzelnicy” przedstawienie amatorskie, połączone z występem sokolic i sokolów. Odegrane będą sztuki bardzo wesołe pod tytułem: „Wyprawa ślubna” i „Werbel domowy”. Ceny miejsc niskie. Podczas przerw przygrywać będzie orkiestra. Obywatelstwo miasta Bydgoszczy uprasza Sokół III o poparcie tej imprezy.

To się nazywa „zaokrąglenie”.

Celem uniknięcia nieporozumień, jakie miały miejsce przy kasach kolejowych, oplaty dodatkowe, pobierane obecnie przy sprzedaży biletów pasażerskich, będą z dn. 1 bm. wliczone do ceny biletów, uwidocznionych na samych biletach. W związku z tem ceny biletów będą zaokrąglone do pełnych dziesiątków groszy, co znacznie ułatwi manipulację przy kasach biletowych.

— **Stowarzyszenie Techników.** W piątek 4 bm. o godz. 20,30 we własnym lokalu, Nowy Rynek 11, odczyt inż. Lisieckiego na temat: „Organizacje techniczne a życie”, oraz sprawa założenia trzeciej politechniki w Polsce.

— **„Fajolizm”** — na ten temat wygłosi p. inż. R. Schmidt wykład dzisiaj (piątek) o godz. 7 wieczorem w auli Liceum Handlowego. Zapowiedziany wykład p. t. „Psychotechnika” odbędzie się w innym dniu.

— **Kwesta Polskiego Czerwonego Krzyża w dniu 5 kwietnia.** Wiosna! Na to magiczne słowo wszystkie serca biją radośnie, szczególnie serca tak licznych w czasach obecnych amatorów sportu i wielbicieli przyrody. Wszyscy jednak wiemy, jak często czy to z powodu nieszczęśliwych wypadków w czasie treningu i zawodów, czy przez nieobliczalny rozszalały żywioł, jakim jest woda w tym wiosennym okresie zdarzają się chwile krytyczne, kiedy umiejętna pomoc wprawnych rąk, przytomnych umysłów uratować może zagrożone życie ludzkie. Któż niesie tę pomoc w każdym wypadku? Drużyny „Ratownicze Polskiego Czerwonego Krzyża. To też społeczeństwo w zrozumieniu

Kto wygrał na loterii?

W dwudziestym piątym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 20-ej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

25.000 zł. Nr. 34385.
10.000 zł. Nr. 14851 205002.
5.000 zł. Nr. 72888.

Ciągnięcie V. klasy

odbywa się codziennie i trwa do 10 kwietnia rb.
Co drugi los wygrywa. (5891)

Główna wygrana 750.000 zł.

oraz wiele dalszych wygranych po 350.000 zł, 250.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł i t. d.

Cena losu 1/1 — 200 zł, 1/2 — 100 zł, 1/4 — 50 zł. Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17

Tel. 27. Konto czekowe P. K. O. 207.963.
Konto bankowe: M. Stadthagen, Bydgoszcz

3.000 zł. Nr. 966 27254 89167 209236.
2.000 zł. Nr. 52580 67585 67819 74203
93829 113666 122590 133999 198036.

1.000 zł. Nr. 20389 27025 39402 41526
56784 78407 95617 118089 122788 123510
144172 156778 161582 167443 172131 178393

600 zł. Nr. 1057 2980 7398 12861 16218
16842 20584 25318 34856 37456 41931 44520
59666 60118 79845 85986 87321 90983 95434
100707 108459 118889 164260 166515 168444
176619 177331 188317 189561 191052 192051
194928 197162 205026.

swego obowiązku wobec tej tak humanitarnej organizacji, jaką jest Polski Czerwony Krzyż i jego drużyny ratownicze poprzez je musi finansowo, składającą chętną i wydatną ofiarę do puszek kwestarek i kwestarzy, którzy w dniu 5 kwietnia na ulicach i lokalach zbierać będą fundusze na ekwipunek dla drużyn ratowniczych Polskiego Czerwonego Krzyża.

Walne zebranie

ŻEŃSKIEGO TOW. GIMNASTYCZNEGO
„SOKÓŁ”

odbędzie się w **środe, 9 bm. o godzinie 7.30 wieczorem** w hotelu Lening przy ulicy Długiej nr. 56, według następnego programu:

1. Zagajanie;
2. Przyjęcie nowych członków;
3. Komunikaty Zarządu;
4. Ukonstytuowanie prezydium;
5. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania;
6. Sprawozdania: a) prezesa, b) sekretarki, c) naczelniczki, d) skarbniczki, e) komisji rewizyjnej, f) kierown. młodzieży, g) poszczególn. sekcji;
7. Dyskusja nad sprawozdaniami;
8. Udzielenie Zarządowi absolutorjum;
9. Wybór Zarządu;
10. Wybór komisji rewizyjnej, sądu honorowego i delegatów na zjazd Rady Dzielnicowej;
11. Zatwierdzenie programu pracy na rok 1930;
12. Ustalenie budżetu na rok bieżący;
13. Wnioski i wolne głosy;
14. Zamknięcie zebrania.

Z uwagi na to, że powyższe walne zebranie jest trzecie z rzędu, prosimy wszystkie członkinie o bezwzględne i punktualne przybycie. Sympatycy „Sokoła Żeńskiego” mile widziani.

Zarząd.

— **Okradziony w restauracji.** W pewnej restauracji przy ulicy Dworcowej skradziono w nocy z 2 na 3 bm. p. K., zamieszkałemu przy ulicy Cieszkowskiego, zegarek srebrny oraz 30 zł gotówki.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszczkowych, braku apetytu, atonji kiszki, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnym podrażnieniu, bólach głowy migrenowych, zastępowanie 1—2 szklanek naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** wywołuje doskonale opróżnienie przewodu pokarmowego. Opinje szpitalne wykazują, że nawet obłożnie chorzy chętnie biorą wodę **Franciszka-Józefa** i czują potem znaczną ulgę. Łądz. w apt. i drog.

500 zł. Nr. 1085 1912 2074 3274 6996
8095 8203 9229 10894 10918 12451 12932
13592 16170 17872 19585 21047 22207 22459
26678 27201 27540 27850 31834 33340 33809
33855 34782 38323 38896 40872 44787 48668
50904 54014 54431 55485 55889 55894 55989
57217 57867 61155 62376 62863 63791 65486
67165 69208 69822 70651 71040 73236 75234
75705 79460 79700 79722 80808 81686 83200
83439 84257 84321 84633 85325 86465 89270
89312 90698 91850 91856 91984 92730 94398
97321 97423 97634 98447 102735 102789
105681 105686 106788 109635 109751 111168
113513 114255 115540 115853 115950 116757
116808 117075 117251 118468 118690 118780
120166 120554 121349 121910 123648 124040
127002 127127 129159 129275 130122 130208
131005 131262 131346 132148 133175 133966
134389 134408 135845 136329 139376 141822
141993 144748 148308 148520 150573 151632
154291 155314 157812 158894 159864 162475
162894 163205 163689 164237 164841 165014
166761 166926 167230 167270 167793 171597
173006 173539 175941 177991 178971 181557
182303 182394 184827 192728 194924 195977
196106 196276 196514 196803 197898 198917
200101 200129 202532 202716 202733 202864
207354 207564 207688 209232 209258 209960

Mniejsze wygrane oraz stawki są do przejrzenia w Kolekturze Loterii Państwowej

„USMIECH FORTUNY”
Bydgoszcz, Pomorska 1,
tamże wypłata wszelkich wygranych
oraz zamiana stawek na nowe szczęśliwe losy. 5885

Skutki nadużycia alkoholu.

Dn. 2. bm., o g. 4 rano, patrolujący na ul. Grodzkiej policjanci, posłyszeli dochodzący od strony rzeki Brdy cichy głos, wzywający pomocy. Idąc za tym głosem, zbliżyli się do rzeki i ujrzeli tonącego człowieka, któremu natychmiast pospieszyli z ratunkiem wydobywając go na brzeg. Był on bardzo osłabiony i wyczerpany, miał jednak jeszcze na tyle siły, że powiedział adres swego mieszkania, do którego policja od-

wiozła go taksówką. Jest to niejaki W., który prawdopodobnie będąc w pijanym stanie, wpadł do rzeki. Jakże będą dalsze skutki tej kąpieli, jeszcze nie wiadomo, bo jakkolwiek życiu W. nie zagraża narazie niebezpieczeństwo, to jednak mogą nastąpić jakieś komplikacje z powodu zaziębienia od zimnej wody. Oto, do czego doprowadza alkohol.

— Dwie infulatury przy katedrze gnieźnieńskiej. W tych dniach Kapituła gnieźnieńska doznała nowego wyróżnienia i odznaczenia ze strony najwyższego Zwierzchnika Kościoła Katolickiego, Mianowicie Ojciec św. Pius XI ustanowił przy katedrze 2 nowe godności, które nadał ks. kan. Krzeszkiewiczowi i ks. prałatowi Kreczmerowi. Pierwszy z nich został mianowany prałatem kustoszem, drugi zaś prałatem dziekanem, obaj z prawem noszenia infuły.

— Stan pogody. W dniu wczorajszym temperatura powietrza z powodu napływu chłodnych wiatrów z obszarów wschodnich i północnych, utrzymała się nieco powyżej zera. Dzisiaj w dalszym ciągu chłodno i pochmurno z drobnymi opadami śnieżnymi. Po nocnym przymrozku temperatura podniosła się powyżej zera. Wiatry umiarkowane wschodnie.

— Wielki koncert symfoniczny w Strzelnicy. Przypominamy, iż w dniu dzisiejszym t. j. w piątek o godz. 8 wiecz. w Strzelnicy odbędzie się wielki koncert symfoniczny Bydg. Konserwatorium dyr. Winterfelda.

— Jarmark na konie i rogaciznę odbędzie się we wtorek, dnia 8. bm. o godz. 7 począwszy na targowisku przy rzeźni miejskiej w Bydgoszczy.

— Walki zapasnicze u Kocerki. Z powodu decydujących walk, jakie odbędą się w sobotę, 5. bm. i w niedzielę, 6. bm., w dniu wczorajszym zapasnicy odpoczywali. Przygotowują się oni do ostatecznej rozgrywki o piętne nagrody od 500—100 zł.

W ostatnie dwa dni międzynarodowego turnieju walk zapasniczych w decydujących spotkaniach, w sobotę, dnia 5. bm. walczycy będą: Borowiak — Zaremba, Petersen — Lelkajs, Michelson — Lubusko, Sam Sandi — Fryze. W niedzielę, dnia 6. bm. w ostatni dzień walk, odbędzie się rozdanie nagród. Walczycy będą: Petersen — Borowiak, Lelkajs — Zaremba, Michelson — Sam Sandi, Lubusko — Fryze.

Nagrody są dość poważne: I. — 500 zł, II. — 450 zł, III. 350 zł, IV. — 250 zł, V. — 200 zł, VI. — 150 zł i VII. — 100 zł. Sala będzie w oba dni dobrze ogrzana. Ceny wstępu zmniejszone od 0,50—2,00 zł. Początek walk o godz. 20,15. Z powyższego wynika, że te walki zapasnicze zapowiadają się niezwykle interesująco. A zatem wszyscy wybieramy się na walki zapasnicze w sobotę i w niedzielę.

— Zderzenie samochodów. W nocy z 1 na 2. bm. zderzyły się z sobą przy zbiegu ulic: Dworcowej, Gdańskiej i Pomorskiej dwa auta — jedno P. Z. 46561, które jechało z ulicy Dworcowej na Gdańską i drugie P. Z. 11546, jadące z Gdańskiej na Pomorską. Wskutek tego zderzenia obydwaj auta odniosły uszkodzenia. Policja spisała protokół, a dochodzenia wykaza, kto ponosi winę. Wypadku z ludźmi nie było.

— Oszustka Szymańska symuluje. Oszustka Szymańska, o ujęciu której donosiliśmy, wyprawa istne hece w areszcie. Położyła się na ziemi, jęcząc straszliwie, żeby ją wzięto do szpitala, bo połknęła z rozpaczki kilka szpilek, co oczywiście nie jest prawdą. Oszustka symuluje widocznie dlatego, aby się dostała do szpitala, skąd zawsze łatwiej jest ułotnić się.

— Pożar autodorożki. W ub. czwartek, o godzinie 17,30, na postoju autodorożek przy ulicy Gdańskiej, zapaliła się skutkiem defektu gaśnika, taksówka nr. 23, własność p. Świerkiego. Plomienie ogarnęły auto, tak, że zaszła potrzeba zawezwania pomocy straży pożarnej, która przybywszy na miejsce ogień ugasiła; karoserja jednak prawie cała spłonęła. Pożarowi przyglądały się tłumy przechodzącej publiczności.

— Wiązanie do składnicy drogerijnej. Przed kilku dniami złodzieje dokonali wiązania i kraździej w składnicy drogerijnej p. Lewandowskiego przy ul. Długiej 41, gdzie skradli różne towary, wartości około 400 zł. Policja śledząc za złodziejami, przychwyciła jednego z nich w chwili, gdy usiłował w jednym ze składów sprzedać część skradzionego towaru, a następnie ujęty został i drugi sprawca. Większą część towarów odebrano złodziejom i zwrócono poszkodowanemu, a obydwóch ptaszków osadzono pod kluczem.

— Zboczenie. Policja przytrzymała 47-letniego Juliana S., bez stałego miejsca zamieszkania, który zaczął w nieprzystojny sposób dnia 1. bm. na ulicy Gdańskiej 8-letnią córeczkę państwa W.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 5 KWIETNIA.
12,05—13,10. Warszawa. Muzyka z płyt gramofonowych.
15,00—15,20; Warszawa. Odczyt dla maturzystów szkół średnich p. t. „Sprawa włóściactwa w Polsce”. „Słowacki”.
17,00; Warszawa. Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie.
18,00; Kraków. Słuchowisko dla dzieci: „Wichurek w smoczęj jamie”.
18,20—18,45; Poznań. Arie operowe.
19,00; Warszawa. Rozmaitości. Występ Waltera.
20,30; Koenigswusterhausen. „Księżniczka dolarów”.
23,00—24,00; Warszawa. Muzyka taneczna z sali Malinowej hotelu „Bristol”.

Z Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych.

W ub. tygodniu odbyło się w sali restauracji „Pod Lwem” zebranie plenarne przy licznych udziałach gości i członków. Po zagajeniu przez prezesa obrad, sekretarz odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania.

Sprawę utworzenia „Koleżeńskiej Kasy Pożyczkowej” referował prezes Zwierzchowski. Po długiej, lecz rzeczowej dyskusji, w której zabierali głos pp.: Zwierzchowski, Repka, Barański, Bąkowski, Nehring i inni, sprawę tę, na wniosek sekretarza p. Kostuchy, odłożono ze względów formalnych na przyszłe zebranie.

Następnie przystąpiono do sprawy utworzenia biblioteki, której brak odczuwano od samego założenia Stowarzyszenia. W tym celu zarząd rozdał członkom odpowiednie formularze, w celu zdeklarowania książek dla biblioteki.

Po załatwieniu jeszcze różnych spraw or-

ganizacyjnych, uchwalono następujące rezolucje:

I. „Plenarne zebranie Stowarzyszenia Urzędników Państw., Sam. i Komun. w Bydgoszczy apeluje do ogółu pp. kolegów jeszcze niezrzeszonych, aby bezwzględnie wstąpili w szeregi członków, dając tem samem dowód, że nie chcą być pasożytami i korzystać z uprawnień i zdobyczy Stowarzyszenia na polu ekonomicznem i personalnem dla ogółu urzędników.”

II. „Plenarne zebranie Stowarzyszenia Urzędników Państw., Sam. i Komun. w Bydgoszczy zwraca się do pp. kolegów tworzących małe kółka urzędnicze i w myśl hasła: „W jedności i karności siła”, aby zlikwidowali swoje związeki i przystąpili do najstarszej i najpoważniejszej na terenie miasta organizacji t. j. Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, Sam. i Komun.

Krańcowa rozpacz młodej meżatki.

Z Poznania donoszą: W pobliżu nowej elektrowni jakaś młoda kobieta skoczyła w pewnej chwili z mostu do rzeki.

Plusk wody i krzyk tonącej zaalarmował przechodniów, z których jeden rzucił się tonącej na ratunek.

Po walce z prądem udało się dzielnemu człowiekowi wydobyć kobietę z rzeki. Desperatkę przewieziono na komi-

sarjat celem zbadania, a następnie do szpitala miejskiego.

Okazało się, że jest to 24-letnia Jadwiga Adamska, zamieszkała przy ul. Zagórze 1. Adamska dopiero przed rokiem wstąpiła w związek małżeński, a obecnie już niesnaski i nieporozumienia, popchnęły ją do rozpaczliwego kroku.

— Wieczornica harcerska połączona z wenta odbędzie się w niedzielę, dnia 6. bm. w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej staraniem żeńskiego Hufca Harcerskiego. Program wielce urozmaicony oryginalnymi występami harcerek. Usłyszymy przepiękne śpiewy obozowe, oglądać będziemy mogli tańce narodowe w barwnych kostiumach; najmłodsze harcerki wyprowadzą przepiękne korowody. Moc niespodzianek dla wszystkich bez wyjątku: dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Przygrywać będzie dobrorwa orkiestra. Bufet we własnym zarządzie. Dla gości miejsca przy stolikach.

Wieczornica harcerska będzie nader miłą okazją spotkania towarzyskiego w serdecznej atmosferze harcerskiej. Początek o godz. 17. Wszyscy, tak wiecy jak i mali, spieszcie na tę tak miłą wieczornicę. Dochód przeznaczony na kolonje letnie dla biednych harcerek. Wstęp tylko 50 gr. Bilety można jeszcze nabyć u drh. komendantki harcmistrzynie inż. Kossobudzkiej ul. 20 Stycznia 12.

— Zawiedzeni włamywacze. W nocy z dnia 31. ubm. na 1. bm. nieznanymi sprawcy wybiwszy szybę w drzwiach wiodących do przedpokoju mieszkania p. Waltera Felde przy ul. Zduny 7, usunęli nast. łańcuszek, na którym drzwi były zasunięte od zewnętrznej strony i dostawszy się do przedpokoju zamierzali następnie dostać się do zamieszkałych pokoi. Ponieważ jednak wszystkie drzwi były pozamykane na klucz od wewnętrznej strony, przeto złodzieje nie próbowali już otworzyć je, tembardziej, że klucze tkwiły w zamku, lecz zadowolili się małą ilością wędliny, która znajdowała się w przedpokoju, zabrali ją i zbiegli nie czyniąc większej szkody.

Złodziej rozbił skarbonkę w kościele Pojezuickim. W ubiegłą środę, w godzinach przedpołudniowych, jakiś opryszek wykorzystawszy chwilę, w której nie było nikogo w kościele, rozbił skarbonkę i skradł z niej pewną ilość gotówki. Policja czyni za złodziejem energiczne poszukiwania.

— Ujęty za krzywoprzysięstwo. Policja ujęła i odstawiła do więzienia sądowego niejakiego N., który ma do odbycia karę jednego roku ciężkiego więzienia, za krzywoprzysięstwo.

PROGRAM W KINACH.
CORSO. Dziś po raz ostatni „Ostatnia karawana”. W roli głównej niezapomniany Jack Holt. „Gwałtu co się dzieje”, szampańska komedia z nieporównanym wesołkiem Harold Lloydem.
KRISTAL. Dziś nieodwołalnie po raz ostatni jeden z najspanialszych filmów ostatniej doby p. t. „Arka Noego”. Obraz wywiera na widzach głębokie wrażenie i pozostaje w pamięci raz na zawsze.
MARYSIENKA z powodzeniem wyświetla świetny dramat p. t. „Baśń miłości”, rozpoproszczający cześć piękna, zawartego w rzeźbie postaci ekranowych. Ciekawa treść filmu sprawia pobyt w kinie dla każdego przyjemny.

NOWOSCI. „Gwiazda morza” pomimo wyjątkowo ciekawej fabuły opartej na tle powieści „Maris Stella”, posiada mnóstwo scen oszalałających, zwartość konstrukcji i logikę akcji. Pod względem aktorskim film stoi na wyżynie arcyzmu.

OKO w dalszym ciągu wyświetla wspaniały dramat p. t. „Tancerka w wozach”. Na scenie rewija z Odrobińskim na czele. W sobotę o g. 9 i w niedzielę o godz. 10 rewija akademicka z Poznania.

PAW wyświetla od wczoraj przepiękny barwny melodramat p. t. „Złotowłosa uwodzicielka” z udziałem słodkiej kuszącej Laury la Plan-te. Obraz najświetniejszej produkcji i gra się go po raz pierwszy na ekranie bydgoskim. Nad program komedyjki. Na scenie wielka rewja wiosenna warszawskiego teatru.

WOJSKOWE wyświetla dramat sensacyjny w 10 aktach p. t. „Walka o step”. W roli głównej najlepszy jeździec świata Ken Meynard ze swoim fenomenalnym koniem Tarzanem.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO CH. D. ŚRÓDMIEŚCIE.

Zebranie miesięczne odbędzie się w piątek 4. bm. o godz. 19 w lokalu „Pod Lwem”. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy i interesujący referat. O liczne przybycie członków i sympatyków prosi Zarząd.

Z życia towarzystw.

„HALKA”. Chór wystąpi w niedzielę o godzinie 12 w kościele Pojezuickim. Zbiórka o godzinie 11,45 przy kościele. W poniedziałek zebranie miesięczne.

Zw. Pracowników Poczty, Telegr. i Telef. Koło miejscowe 1. Roczne walne zebranie dnia 5. bm. o g. 19,30 w małej sali Resursy Kupieckiej.

Towarzystwo właścicieli domów i gruntów Zduny 5, zaprasza członków na roczne walne zgromadzenie które odbędzie się dnia 7 kwietnia o godz. 7 wieczorem, w sali Resursy Kupieckiej, Jagiellońska 25. Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd. (8323)

Tow. Powst. i Woj. „Macierz”. Zebranie plenarne 6. bm. o g. 19 w lokalu p. Kocerki. Zebranie zarządu 5. bm. o godz. 19 w lokalu p. Welca przy ul. Dworcowej róg Matejki.

S. M. P. „Przedświt”. Dziś w piątek o g. 5 próba Bernadety. O godz. 7 lekcja śpiewu oraz próba teatralna oddz. starszego.

Sokół II. Jachcice. W piątek, 4. bm. o g. 19,30 lustracja gniazda i zebranie miesięczne.

Sokół VIII. Zebranie plenarne dziś w piątek o godz. 19 w lokalu ćwiczeń Glinki 82. „Harmonja”. Dnia 4. bm. o g. 18,30 zebranie zarządu, a o g. 19,30 zebranie plenarne. Po zebraniu lekcja śpiewu. Rozkład lekcji aż do odwołania: w poniedziałki chór męski, we wtorki chór żeński, piątki chór mieszany.

Sokół konny. Dziś o godz. 8 wiecz. zebranie miesięczne „Pod Lwem”.

Filja Budowl. Z. Z. P. Zebranie miesięczne dnia 5. bm. o godz. 18 w salce 3 Maja przy pl. Piastowskim.

Tow. Powst. i Woj. Bielawy - Skrzetusko. Plenarne zebranie w sobotę dnia 5. bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Ferency ul. Senatorska. Ze względu na ważne sprawy, obecność wszystkich pożądana. Bezrobotni tow. potrzebni. Do zebrania należy składki uregulować.

„Lutnia”. Dziś lekcja śpiewu o godz. 8 w u. p. Blocha.

Stow. Kobiet „Jutrzenka”. Zebranie plenarne w niedzielę o godz. 16 w Domu Kat. ul. Miedza 2.

K. S. „S. P. D.” kółko sceniczne. Zebranie kółka scenicznego-dziś w piątek o g. 20 przy ul. Dworcowej.

K. S. „Polonia”. Walne zebranie o godz. 19 w szkole wzdziałowej męskiej przy ul. Konarskiego 7.



K. S. „Astorja”. Dziś o godz. 20 zebranie plenarne w lokalu „Bagatela”, ul. Jagiellońska. Związek Młodzieży Pracującej „Jedność” filja I. Miesięczne zebranie w piątek 4. bm. o godz. 7,30 w sali p. Mellerera przy pl. Piastowskim.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców. Plenarne zebranie w niedzielę, o godz. 16,30 w sali p. Mellerera przy pl. Piastowskim.

Tow. Terminatorów. Zebranie miesięczne w niedzielę, o godz. 15 w Domu Czeladzi. Zbiórka kółka scenicznego o godz. 17 w tymże samym lokalu.

Tow. „Jedność” pod opieką św. Wojciecha. Zebranie w niedzielę, o godz. 17 w sali „Złoty Róg” ul. Grunwaldzka.

Cech Fryzjerów i Perukarzy. Zebranie kwartalne w poniedziałek 7. bm. o godz. 19 w lokalu „Pod Lwem”. Wypis uczni o godz. 20.

Bacność, szoferzy! Nadzwyczajne zebranie dnia 5. bm. o godz. 20 w sali „Harmonji”. Na porządku obrad sprawa zjazdu poszczególnych związków w Inowrocławiu. O jak najliczniejszy udział członków oraz kolegów jeszcze dotąd nie zorganizowanych prosi Zarząd.

Giełda warszawska

dnia 3 kwietnia 1930.

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest. 123,25 000,00 06,50
5-proc. poz. premj. dol. 073,00 074,00 000,00
5-proc. poz. konw. 055,10 055,50 000,00

Akcje w złotocy

Bank Dyskontowy 000,00—115,00
Bank Polski 000,00—165,50
Bank Tow. Spółdz. 000,00—400,00
Bank Zw. Sp. Zarob. 92,00— 93,00
Siła i Swiatlo 00,00—092,00
Firlej 35,00—087,50
W. T. Wegla 053,50—000,00
Lilpop 00,00— 25,00
Starachowice 21,00— 00,00
Haberbusch 000,00—106,00

Bank Polski płacił w dniu 4. 4. 30 za:
dolary amerykańskie 8,86—8,87
funty szterlingów 43,22
franki szwajcarskie 172,02
franki francuskie 34,77
marki niemieckie 212,05
guldeny gdańskie 172,82
szylingi austriackie 25,22
liry włoskie 46,57
korona czeska 26,31.

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ dnia 3 kwietnia 1930 roku.
5% Pożyczka konwersyjna 54,00— 00,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 94,50— 00,00
4% listy zastaw. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 00,00—042,00
6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 00,00— 21,75
5% Pożyczka premjowa serja II 75,00— 00,00
Cegielski H. i em. 43,00— 00,00
Herzfeld Viktorius i em. 26,00— 00,00
Tendencja: Utrzymana.

B. Hozakowski, Toruń

Koniczyna czerwona 140—170
Koniczyna biała 150—250
Koniczyna szwedzka 170—200
Koniczyna żółta 120—140
Koniczyna żółta w łuskach 60— 65
Inkarnatka 200—230
Przelot 80— 80
Rajgras krajowy 125—150
Tymotka 30— 35
Seradela 28— 30
Wyka latowa 26— 28
Wieżka zimowa 50— 60
Peluszka 23— 24
Groch Wiktorja 00— 00
Groch polny 00— 00
Groch zielony 00— 00
Bobik 35— 35
Gorczyce 50— 60
Rzepak 78— 80
Rzepak 80— 85
Lubin niebieski siewny 17— 19
Lubin żółty siewny 21— 25
Sjemie lniane 70— 75
Konopie 70— 80
Mak niebieski 130—140
Mak biały 140—150
Tatarka 25— 30
Proso 40— 50
Kukurydza rumuńska 00— 00

Stan wody w Wiśle w dn. 4. kwietnia:
Zawichost 1,48; Warszawa 1,72; Plock 1,80; Toruń 2,24; Fordon 2,28; Chelmo 2,22; Grudziądz 2,54; Korzeniewo 2,77; Piekło 2,38; Tezew 2,35; Einlage 2,32; Schievenhorsi 2,40.



Dnia 2-go bm. o godzinie 24-tej zasnęła w Bogu zaopatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. po ciężkich i długich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana mamusia, babka, siostra i ciocia

ś. p. z Ziolkowskich

Anastazja Klunder

nieskończywszy lat 66. Smutną tę wiadomość donoszą wszystkim krewnym i znajomym w ciężkim smutku pogrążeni
Mąż, dzieci i wnuczki.

Ekspozycja zwłok odbędzie się z domu żałoby w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 4-tej popoł. Pogrzeb w poniedziałek o godz. 10-tej przedpołudniem.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się. (8632)



Dnia 2 kwietnia 1930 r. zasnął w Panu zaopatrzony św. Sakramentami

Augustyn Paradowski

w 96 roku życia. (8641)

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 kwietnia br. z kaplicy nowego cmentarza o godz. 4 popoł. na co zaprasza krewnych, znajomych i pobożnych

Rodzina.

Msza św. odbędzie się w poniedziałek o godzinie 7-mej w kaplicy na Czyżkówku.



W czwartek, dnia 3 kwietnia br. o godzinie 10 tej przed poł. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz nigdy niezapomniany, kochoany synek i braciszek

Kazimierz Kolander

w piętej wiosnie życia o czym donosi w wielkim smutku pogrążona

rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 6. 4. 1930 r. o godzinie 5,15 z domu żałoby ul. Racławicka 23, na nowy cmentarz parafii Serca Jezusowego. (8621)

Klepsydry „Drukarnia Bydgoska”

(Dziennik Bydgoski) ulica Poznańska 29-30

wykonuje szybko i tanio

Licytacja.

Dnia 8 bm. o godz. 11-tej sprzedawcą będą za gotówkę najwięcej dającym, na żądanie zarządcy masy upadłościowej, w Golubiu przy ul. Zamkowej róg ul. Wodnej, należące się do masy po M. Müllerównie: towary krótkie i galanterijne, t. j. wełne, białe, damskie, męskie, dziecięce, swetry i t. d. Towary sprzedawane będą także większymi porcjami. (8627)

Litwin, kom. sądowy w Golubiu.

Przetarg przymusowy.

W sobotę, dnia 5 bm. o godz. 9-tej sprzedawcą będą przy ul. Matejki 5 w podwórzu: 2 nocne stoliki, lampe elektr., leżankę z nakryciem, 6 krzeseł, gramofon z stol. i płyt. kape tiulowa na łóżka (8611) Wałkiewicz, kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Ogłoszenie. Helenie Witeckiej, właścicielce przedsiębiorstwa St. Witecki w Koronowie, mającemu za przedmiot handel bławatami i towarami krótkimi po myśli art. 1, 11, 12 Rozp. Prez. Rzpltej z 6. III. 1928 o zapobieganiu upadłości, udziela się odroczenia wyplat na przeciąg 3 miesięcy tj. do dnia 25 VI. 1930 r. Nadzorcami sądowymi nad przedsiębiorstwem dłużniczką mianuje się: 1. adwokata Niemczyka w Koronowie; 2. kupca Izzydora Szmulę z Bydgoszczy, Podwale 20. Koronowo, dnia 25 marca 1930 roku. 8630 Sąd Powiatowy.

Przetarg przymusowy. Połowa nieruchomości położona w Miasteczku powiat Wyrzyski i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Miasteczko tom I. wykaz 1. 15. na imię krawca Augusta Grusego oraz żony jego Agnieszki z domu Eichstädt w Szamocinie. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 18. 1. 1930. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobniali, gdyby wierzyli im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyiciela i innych prawach. Wyrzysk, dnia 29 marca 1930 r. 8626 Sąd Powiatowy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 5. IV. 1930 r. o godz. 2 popoł. sprzedam przy ul. Chrobrego 19 w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającym oraz natychmiastową zapłatą:

bibliotekę.

8635) Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 5. IV. 1930 r. o godz. 1 popoł. sprzedam przy ul. Pomorskiej 60, w drodze publicznego przetargu za gotówkę najwięcej dającym: całkowite urządzenie gabinetu męskiego, sypialni, salonika oraz pokoju gościnnego. (8634) Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Odbiór radjowy z wybieraczem stacji:

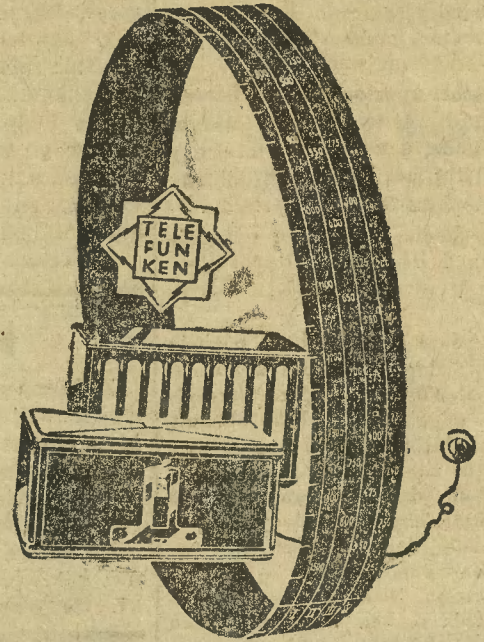
TELEFUNKEN 40

Aparat odbiorczy na wszystkie stacje europejskie!

Szukanie stacji zbyteczne!

Do tego znany głośnik

ARCOPHON



TELEFUNKEN

W następujących firmach nabyć można aparaty Telefunken i tamże zażądać bezpłatnej demonstracji w swem mieszkaniu:

Bydgoszcz: W. Buchholz ul. Gdańska 150/151 B. Jączkowski ul. Gdańska 17	Kcynia: A. Rosseck	A. Suda, Rynek
Chodzież: Bracia Jasielscy ul. św. Barbary 1	Koronowo: M. Suda, Rynek	A. Hinz
Gniezko: St. Marczewski	Mreza: Zakłady Przemysłowe „Feston”	Niezychowo: Zakłady Przemysłowe „Feston”
Inowrocław: A. Buhl, ul. Kurowa 2 „Swiatlo” ul. Dworcowa 4a	Strzelno: Fr. Tomow	Szamocin: W. Hernet
	Żnin:	

8625

Licytacja.

Dnia 7. 4. br. o godz. 10,30, sprzedane zostaną na stacji Łęgnowo:

4 wagony miatu węglowego a 30 ton
1 wagon węgla orzech I. klasy 30 ton
za gotówkę najwięcej dającym. (8637)

Ekspedycja towarowa Łęgnowo.

Nauki

księgowość, korespondencji i stenografii u dziela (F4835)

G. Vorreau rewizor ksiąg Bydgoszcz

ul. Marszałka Focha 14.

Krawcowa

szyje garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach

ul. Kujawska nr. 96, parter lewo II drzwi. (8002)

Mięso

taniej w dalszym ciągu tylko w składzie przy ul. Poznańskiej 10. Stółki za funt 30 gr oraz wszelkie inne gatunki mięsa i tłuszczy wieprzowych polecamy najtaniej, codziennie świeże z ubojów eksportowych. (8624)

Bacon-Export Bydgoszcz.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

Przetarg przymusowy. Dnia 5 bm. o godz. 8.30 sprzedam przy ul. Grunwaldzkiej 6, (w podwórzu) u p. Glesnera: bufet, kredens surowy nieukończony, stos desek sośnowych, szafę kuchenną za natychmiastową zapłatą. Kucharz, komornik sądowy. 8636

Kamienica z interesami centrum, dochód 30.000, cena 270.000, wpłaty 150.000., kamienica nowoczesna dochód 12.000, cena 110.000, wpłaty 60.000 i wiele innych poleca biuro „Pogoń”, Dworcowa 80, tel. nr. 18-15. 8629

Sprzedam 2 stoły, kanapę, leżankę, skrzypce, łóżko z materacem, wiertarkę do 20 m/m, szlifierkę szmerglową (Szeifbok) i 1 piłę tarczową. Ul. Kościuszki 6, (8603)

Majątek 228 mórg buraczanej, kompletny inwentarz, wpłaty 70 tys., 206 mórg pszennej ziemi, światło elektr. wpłaty 50 tys., 175 mórg pszennej wpłaty 35 tys. i wiele innych poleca biuro „Pogoń”, Dworcowa nr. 80.

Radjoaparat 4-ro lampkowy, komplet. dobry odbiór z powodu wyjazdu bardzo tania sprzedam. Sobiesińska, Zduny 20 w podwórzu. 4989

Kuźnia w dobrym położeniu do tego 11 mórg pszennej ziemi z wazywem i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż, cena przystępna. Wiadomość Niemczewski Chelmno, 22 Styчня 1. 8629

Kowal egzystencja bezkonkurencyjna. Wioska na Pomorzu jest dom zaraz do nabycia. Cena 4 1/2 tys. Adr. wsk. fil. Dz. Bydg. (4986)

Z powodu remontu zupełna wyprzedaż mebli. Szafy, szafonierki, stoły do rozsuwania i inne, łóżka kompletne dębowe z stolikami jak i żelazne, leżanki i kanapy, damska toaleta, lustra, kuchnie kompletne, rowery i t. d. Skład, ul. Chrobrego 12. 4985

Rower dobra potrzebna. Cieszkowskiego 21, parter, lewo. (4990)

LEKCJE

Udzielam lekcji niemieckiego. Sienkiewicza 12, I prawo. (4992)

POSADY WOLNE

Krawcowa dobra potrzebna. Cieszkowskiego 21, parter, lewo. (4990)

Wojatów do portretów poszukuje na miasto i okolice. Miejszczynny zarobek 300 zł. — Czernacz, Gdańska 154, III pr. (4839)

Panne 8640 biegle piszącą na maszynie ze średnim wykształceniem przyjmie Urząd Akezyowy w Bydgoszczy jako praktykantkę z pob. XI. stop. Zgł. z dokument. do Naczelnika, Jagiellońska 23, pok. I., g. 10—12.

Kwalifikowanej sprzedawczki do składu rzeźnickiego poszukuje zaraz. Łupka Czersk ulica Dworcowa. 8631

Do Biura Agenturowo-Handlowego potrzebny młody człowiek znający polski i niemiecki do wyjazdów i zajęć biurowych. Własnoręczne oferty pod A. B do filji Dzien. Bydg. (8605)

Służąca potrzebna. Gdańska 149, III lewo. (4991)

Dziewczyna do wszelkich prac domowych potrzebna. Pomorska 34, skład. (4988)

Służąca młodsza bez spania potrzebna. Warszawska 4, Jądłodajnia. 4985

Dziewczę do posług od południa potrzebne zaraz. Pomorska nr. 67, parter. (4976)

Uczeń biurowy z ładnym charakterem pisma, może się zgłosić „Tehaz” ul. Jagiellońska 46/47. (4987)

Dziewczyna do dziecka czysta w wieku 14—15 lat potrzebna zaraz. Zgł. Krasieńskiego nr. 14, parter od tyłu. 8639

POKOJE

Pokój umeblovany z osobnym wejściem dla pana. Sw. Florjana 6. (4977)

POLECENIA

W całej Bydgoszczy i nawet w okolicy mówią, że obuwie u Smolarka najtaniej kupuje. Smolark Sw Trójcy 33, II-gi skład przy Wełnianym Rynku pod firmą „Postęp”. 8633

Ondulacja manikura, tania. Sienkiewicza 12. (4993)

SPRZEDAŻ

Sypialnie modną i obraz 120 X 140 okazjnie sprzedam. Gdańska 61. 4978

W interesie poszukujących posady prosimy usilnie naszych P. T. Inserentów, nadających ogłoszenia pod szyfrą, aby otrzymane odpisy świadectw, fotografie i t. p. zechcieli zwrócić poszukującemu posady, o ile odnośna oferta nie została uwzględniona.

POLECENIA

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

Wózki
dziecięce najnowsze modele poleca Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport” 3 Maja 19, tel. 7. Wykonuje reperacje. (4774)

Reperują
spuszczzone oczka u pończoch, Henryka Dietza 4, 22542

Bazar
obuwia jest najtańszym źródłem zakupu obuwia wszelkiego rodzaju na miasto i okolice. Własny wyrób. Jan Myszkowski, Bydgoszcz, Stary Rynek nr. 20. (8510)

Nowożeńcy
kupujecie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857)

Kanapy
leżanki, otomany, garnitury klubowe, materace wszelkiego rodzaju. Tapicerka Marszałka Focha 4, dawniej Jagiellońska, drugie podwórze. (8592)

Jaja
wylęgowe oraz kurczęta rasowe „Zielonóżki” są do nabycia w Nakle n.N. u p. Jaworskiej, Ks. Skar. u p. 397 d. Jaja tegoż gatunku sztuka 0,50 zł, kurczęta sztuka 1,50 zł. (4935)

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo
w mieście, w Poznańskim, 88 mórg pszennej ziemi, 2 domy mieszkalne na sprzedaż. Güntzel, Chojnice, Strzelecka 1. (8545)

Wielki
wybór majątków ziemskich, folwarków, gospodarstw, kamienio, wili, młynów okazujecie na sprzedaż. Popławski, Toruń, Wielkie Garbary 14. 8571

Dom
dochodowy w Starogardzie II piętro, 2 mieszkania wolne na sprzedaż. Zgł. przyjmuje A. B z deg a, Bydgoszcz, Błonia 19. (8586)

Dom
w Bydgoszczy masywny, na sprzedaż, dwie morgi pola. Ul. Nakielska nr. 103. 8580

Dom
III piętro o 10 trzech i cztero pokojowych mieszkaniach i ubikacji warsztatowej na sprzedaż. Błonia 14/15, inż. Lisiecki. (8598)

Tanio
dwa domy z ogrodami owocowymi na sprzedaż. Cena 16,000 i 8,500 zł. Feliks Słomski, Plac Piastowski 7. 8590

Kolonjalka
skład, kantor i 3 pokój mieszkanie, nów wyremontowany, do oddania Pośrednicy wykluczeni. Of. z podaniem posiadanej gotówki pod „L. B. zaraz” do Dz. Bydg. 8588

Dom
ze składem 10x6 o 2 oknach wystawowych, z mieszkaniem, morgą ogrodu owocowego przy domu w powiatowym mieście, gdzie wyższe szkoły światła elektryczne i gazowe, bardzo korzystnie do wydzierżawienia lub sprzedania. Znaczek na odpowiedz. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „E. E.” (8569)

Nieruchomość
w Gnieźnie sprzedam natychmiast z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa. Przy sprzedaży dobrze zaprowadzony, od 50 lat skład wraz z 3 pokojowym mieszkaniem do objęcia. Oferty do agentury Dz. Bydg. w Gnieźnie ulica Chrobrego. (8619)

Skład
kolonialny i towarów krótkich, 2 pokoje i kuchnia w dobrym miejscu z powodu choroby jest zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (8208)

Dom
II piętro z piekarnią, do objęcia, cena 33,000 wplata 20 000 zł. Dom II ptr. cena 30,000 zł. Dom I ptr. ogród, cena 16 000 zł, wiele innych poleca Pogoń, Dworcowa 80.

Składy
dobrze zaprowadzone za 100—600 zł do oddania. Grundtka, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 33 róg Dworcowej. 4975

Urządzenie
składowe sprzedam. Wład. w Dz. Bydg. 8466

Samochód
półciężarowy Chevrolet po gruntownym remoncie na sprzedaż. Wład. Senatorska 70 w składzie. 8583

Motocykl
z biegami i starterem za gotówkę 500 zł sprzedam Grunwaldzka 98. (8566)

Rower
prawie nowy sprzedam. Sienkiewicza 51, I p. pr. 4864

Rower
męski prawie nowy, ubrania na sprzedaż. Junk, Gdańska 50, parter. (4915)

Rower
nowy za 150 zł. Grodzka nr. 4. 8596

Wózik
dziecięcy sprzedam. Podwałę 2, kwaciarnia. (8597)

Magiel
kręcona angielska na sprzedaż w Ostromecku Restauracja przy dworcu pow. Chełmno. 4913

Sypialka
i kuchnia na sprzedaż. Poznańska 4. 8620

Sypialka
tanio na sprzedaż. Lubelska 24, I. (8515)

Pokój
męski tanio na sprzedaż. Lipowa 2. 8468

Na
sprzedaż szafa, krzesła i stół. Długa 45, III p. 8582

Bufet
kredens dęb. for. tanio ratami sprzedam. Sowińskiego 2. (4958)

Lóżeczko
dziecięce sprzedam tanio Pomorska 16, skład. (4943)

Szafa
żelazną do pieniędzy małą, piec łazienkowy, repozytorja składowe sprzedam. Zduny 18, E. Pitak. 8573

Poszukujemy
zdolnych zastępców do sprzedaży losów na raty! Nasi zastępcy zarabiają miesięcznie ponad 4000, nie ponosząc żadnego ryzyka, ponieważ wszelkie na raty sprzedane premijówki i dolarówki przechowujemy we własnym skarbcu. Niskie ceny i najlepsze prowizje, patent P. K. O. Piszcze natychmiast: Lombardowy Bank Spółdzielczy, Lwów, Mickiewicza 4. (8120)

20 zł dziennie
2—3 godziny, przyjemnej i nieuciążliwej pracy domowej, zapewniają W. P. pod gwarancją powyższy zarobek. Stanowczo uczciwa propozycja. Wystarczy pocztówka z adresem W. P. Firma „Carbon”. Gdynia. (8302)

Rysownik
lat 45, poszukuje dobrze zbudowanej i pięknej modelki, która mogłaby pozować 4 razy po 1 godzinie w miesiącu. Oferty z warunkami składać w filii Dzien. Bydg pod „Tulipan”. (4925)

Pomocnik
fryzjerski na wypomożkę potrzebny. Malborska 20. 8600

Poszukuje
czeladnika kowalskiego Grunwaldzka 77. 8591

Stolarz
potrzebny. Łokietka 4. 8610

Majstra
ceglarskiego dobrego fachowca do cegielni polewaj z kaucją i własnymi ludźmi przyjmę od 15. 4. 30 r. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. pod „Majster”. (8575)

Potrzebny
czeladnik szewski na męską szyci. Mazowiecka 3. 4906

Pomocnik
fryzjerski zaraz lub później z wolnym utrzymaniem na stałe potrzebny. Stanisław Grabowski, Gruzno, pow. Świecki. 4916

Murarza
dzielnego na wioskę dla małej przeróbki. Zgłosz. od 5—6. Kościuszki 21. 8568

Poszukuje
dzielnego samodzielnego cukiernika. Rediger, Chełmno, ul. Rycerska 22. 4904

Kucharka
(gospodyni, która pracowała w większych restauracjach, może się zgłosić w „Strzelnicy” przy ul. Toruńskiej. 8420

Dziewczyny
lat 22 i 18, ze wsi poszukują miejsca do prac domowych i gotowania. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Lat 22 i 18”. 8601

Slużaca
do wszystkiego potrzebna zaraz. Adres wskaże Dz. Bydg. 4983

Dziewczyna
uczciwa lubiąca dzieci, do prac domowych. Kaszubska nr. 8, sklep kolonialny. 8613

Posługaczka
młodsza zaraz potrzebna. Pomorska 49/50, III ptr Dobrzyńska. 4980

Poszukuje
zaraz sumienną i pracowitą bufetową. Zgł. z odpisem świadectw i podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu uprasza Restauracja dworcowa, Tczew 8551

Chłopiec
od 15—18 lat z uczciwej rodziny do rozwożenia chleba może się zgłosić. Piekarnia Trzeciowiec, stacja kolej. Kotomierz pow. Bydgoski. (8505)

Uczennica
może się zgłosić do krawcowej. Kujawska 96, part. lewo, 2-gie drzwi. (7930)

Chłopiec
do posyłek z dobrymi referencjami potrzebny zaraz Zgłosz. w Księgarni Idzikowskiego, Gdańska 16/17. (8574)

Uczennica
nie poniżej lat 18, do branży macznej, natychmiast potrzebna. Zgłoszenia od godz. 5—6. Wełniany Rynek 7. (8579)

Prasowaczki
poszukuję pierwszorzędnej na sztywną bieliznę, kołnierzyki i koszule. Nobis ul. Gdańska 110. (4920)

Slużaca
silna uczciwa ze wsi do wszystkiego potrzebna zaraz. Promenada 29. (8585)

Uczeń
do składu zelaza może się zgłosić. Sniadeckich 4. 4917

POSAZY POSZUKUJĄ

Młynarz
obeznany z nowoczesnymi maszynami poszukuje stałej posady na parowym lub motorowym młynie. Łaskawe zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Młynarz”. (8474)

Ogrodnik
kawałeczek z długoletnią praktyką, obeznany w swym zawodzie, poszukuje zaraz lub od 15. 4. br. posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Obeznany” do Dzien. Bydg. 8483

Młody
stolarz znający się na fornirowaniu, barwieniu i polyskowaniu poszukuje pracy. Adres mój wskaże Dz. Bydg. 8488

2 fryzjerki
8501 szukają posady. Miejsce i warunki obojętne. Adres Śląska 2, Zielinska.

Pisarz
gospodarczy z dwu letnią praktyką na wzorowym majątku z bardzo dobrymi świadectwami, obznajmiony w sprawach sołectkich poszukuje posady jako pisarz lub młodszy radca. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dobre świadectwa”. 8588

Dzielnia
kupcowa z br. białawców i galanterji uczciwa dobrze polecona z długoletnią praktyką kupiecką poszukuje odpowiedniego stanowiska jako kierowniczką, dysponującą i podobne także w hurtowni. Łask. zgł. pod „H. G.” do filii Dz. Bydg. 4924

Młoda
pani, uczciwa, pracowita, znająca gotowanie poszukuje pasady u starszego państwa lub samotnego pana. Of. skł. do Dzien. Bydg. pod „Młoda”. (8589)

Wychowawczyni
z niemieckim poszukuje posady na przychodnie oraz udzielam francuskiego tano. Zgł. pod „Wychowawczyni” do Dz. Bydg. 8599

Panna
inteligentna przyjmie posadę do dzieci od zaraz lub od 15. 4. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Panna”. (4926)

Panna
lat 24, poszukuje posady jako bufetowa w większym mieście lub na prowincji od 15 kwietnia. Oferty do Dz. Bydg. pod „Bufetowa”. 8595

Kupiec
lat 40, uczciwy i rzetelny poszukuje jakiegoś zajęcia. Magazyniera, inkasenta lub weźmie bufet na rachunek. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kupiec”. (8567)

Z powodu
likwidacji gospodarstwa polecam zaraz lub 15-go samodzielną, dobrą gospodynię — kucharkę uczciwą nadzwyczaj spokojną. Wiadom. Świecie, Dworcowa 16. 4980

DZIERŻAWY

Piekarnię
wydzierżawię z składem i wolnym mieszkaniem. Oferty pod „Piekarnia 24” do Dz. Bydg. 8497

Wydzierżawie
cegielnie połową w pow. Bydgoskim położenie pierwszorzędne, czysty dochód 15000 zapewniony. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „Cegielnia”. (8576)

Wydzierżawie
realność przy Starym Ryнку 28 nadająca się na hurtownię oraz na wszelki rodzaj przedsiębiorstwa z wolnym mieszkaniem. Wiadomość Piotra Skargi nr. 7, godzinach 15,30 do 16 Zielechowski. 4923

Ubikacje
na garaż lub warsztat wydzierżawie. Toruńska 6, Szatkowski. 4921

Baczność!
8617 Wydzierżawie dom 4 pokoje, 2 kuchnie, duża szopa, 2000 zł zgóry na 2 lata. Zgł. Kaldan, Solec Kujawski, Kościuszki.

Ubikacje
jasne, elektryczne światło, telefon, 80 qm. do wydzierżawienia. Wiadomość Dworcowa 80, Kryger i Ska. (4900)

Skład
2 pokoje z kuchnią zaraz. Gdzie wskaże filia Dzien. Bydg. (4974)

MIESZKANIA

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią poszukuje młode inteligentne małżeństwo za miesięcznym czynszem, przeprowadzi remont. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „Stale”. 4910

3 pokoje
4937 z kuchnią, łazienką i elektr. oświetleniem wraz z meblami korzystnie do odstąpienia. Wiadomość Generała Bema 3, II p.

Pokój
z kuchnią zaraz do wynajęcia. Grunwaldzka 78, I ptr. lewo. 8583

Mieszkanie
3 pokojowe poszukuje zaraz dam duże odstępne. Oferty do filii Dzien. Bydg. pod „Mieszkanie”. (4929)

3-4 pokojowe
mieszkanie poszukuje Komorne za 2—3 lata z góry. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „K. K.” (4908)

Mieszkanie
4919 2 pok. z kuchnią poszukuje, najchętniej przy ul. Dworcowej lub w pobliżu dworca. Płace remont i czynsz zgóry podług umowy. Ofer. y pod „F. Z. 137” do filii Dz. Bydg.

Mieszkania
6, 5, 4, 3, 2, 1 pokojowe kuchnia, interesa handlowe, piekarnie, restauracje, wiele innych poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80, telefon nr. 18-15.

POKOJE

Pokój
z utrzymaniem dla lepszego pana lub pani do wynajęcia. Gdzie wskaże filia Dz. Bydg. (4942)

Pokój
umeblowany do wynajęcia Wileńska 1, I lewo. (4240)

Pokój
umeblowany zaraz do wynajęcia. Ul. Szoceńska 4, parter. (8270)

Pokój
frontowy z osobnym wejściem do wynajęcia. Zduny 7, II prawo. Używalność kuchni lub obiady na miejscu. (7017)

Pokój
umebl., front., słoneczny, elektr. światło do wynajęcia. Sienkiewicza 43, III lewo. (4941)

Pokój
do wynajęcia. Gdańska nr. 107. 4914

Umeblowany
pokój dla 1—2 panów od 15. 4. do wynajęcia. Około, Kanałowa 12, II lewo. 4912

Pokój
umeblowany z osobnym wejściem, światło elektr. dla pana zaraz. Warmińskiego 17, I p. pr. (4905)

Pokój
umebl. dla bezdzietnego małżeństwa lub pana do wynajęcia. Rycerska 23, II ptr. prawo. 4911

Pokój
frontowy, dobrze umebl. zaraz lub 15 kwietnia do wynajęcia. Sienkiewicza 45, I p. I. 4933

Pokój
wynajmę. Jezuitska 9, I ptr. 8606

Pokój
umebl. do wynajęcia. Mazowiecka 44, II prawo. 4922

Pokój
duży umebl. do wynajęcia. Grunwaldzka 17. (8578)

Pokój
z utrzymaniem. Kollataja 11, II prawo. (4932)

Pokój
umebl. czysty w dobrym domu. Gdańska 52, I p. lewo. 4982

Pokój
mały z kuchnią wynajmę bezdzietnemu małżeństwu Wysoka 18. 8593

Pokój
dla ucznia. Jezuitska 7/8, II ptr. 8604

Małżeństwo
przyjmę na pokój umebl. Chełmińska 16. 8594

Duży
próżny pokój dla panienki do wynajęcia. Siemiradzkiego 11, I p. lewo. (8609)

Elegancki
pokój do wynajęcia Plac Wolności. Adr. wskaże filia Dzien. Bydg. (4928)

Przyszłość
przepowiada podług chiromacji - astrologji, przyjeżdżna. Plac Piastowski 7, I piętro. (8547)

Pożyczki
10—15.000 zł poszukuję na pierwszą hipotekę domu wartości około 120,000 zł na 5 lat, procent podług umowy. Łask. zgł. proszę do filii Dzien. Bydg. pod „Rzemieślnik”. (4927)

Pożyczki
500 zł na pół roku poszukuję. Procent podług umowy. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „Gwarancja”. 4918

Poszukuje
4936 pożyczki na hipotekę od 15—20 tysięcy zł, posiadając dom w Bydgoszczy z interesami bez długu. Oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Dom”.

Unieważnim
książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Toruń, rocznik 1899 na nazwisko Jan Łazarz. 8482

Ostrzeżenie.
Ostrzegam przed wynajęciem składu i mieszkania od p. Gondka, Hetmańska 19, gdyż nie zezwalam. Gospodarz. (4881)

Zagubiona
książeczkę wojskową na nazwisko Stefan Liński, wystawioną przez P. K. U. Ostrów unieważniam. 8584

Unieważnim
skradzioną książeczkę wojskową i dokumenta, dnia 1 kwietnia 1930 r. Władysław Dziamecki. 4934

Teka
z aktami zgubioną przed tygodniem w Bydgoszczy. Oddawcy dam 50 zł. Zgł. pod „Teka” do filii Dzien. Bydgoskiego. (4919)

Zgubiono
wieszadło od kolożyka zawierające brylant w platynie. Oddać za dobrem wynagrodzeniem. Skład kolonialny, Bydgoszcz, Plac Wolności 3. 4984

Książkę
wojskową na nazwisko Otto Engel unieważniam. 4907

Oddam
dziecko na własne, chłopiec 2 miesiące, w dobre ręce. Adres wskaże Dzien. Bydg. (4902)

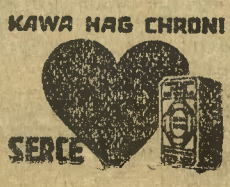
MATRYMONJALNE

Wdowa
4931 lat 42, bezdzietna, charakteru spokojnego, posiada mieszkanie i cokolwiek gotówki, pragnie wyjść za mąż. Panowie do lat 50, na stałej posadzie lub emeryci poważnie myślący, którym zależy tylko na dobrej żonie, zechcą się zgłosić do filii Dzien. Bydg. pod „Dobra żona”.

Kawaler
lat 36, przemysłowiec posiadający własne przedsiębiorstwo, czysty dochód 25,000 zł. rocznie zapozna celem ożenku panienkę lub młodą wdówkę z majątkiem. Zgł. wraz z fotografią przesyła skierować z całym zaufaniem do filii Dzien. Bydg. pod „Dy skretny”. (8577)

Oddziaływanie

na serce i nerwy, które od-
czuwa wielu ludzi przy picu
kawy ziarnistej, zanika przy
picu kawy Hag. Kawa Hag jest
pozbawiona kofeiny i całko-
wicie nieszkodliwa. Posiada
znakomity aromat i smak, gdyż
jest mieszkanką najlepszych
gatunków kawy z centralnej
i południowej Ameryki.



Przetarg przymusowy.

Dnia 5 kwietnia br. począwszy od godz. 10³⁰ sprzedawać będą nieodwołalnie na składnicy firmy „Rawa” ul. Śniadeckich 19, za natychmiastową zapłatą:

Większą ilość towarów w mniejszych i większych partjach; a mianowicie męskie koszule, kalesony, damskie koszule, dzienne, nocne, kombinacje, reformy, halki, bieliznę dziecięcą. Gorsy damskie, fartuchy damskie i dziecięce, kostjomy damskie wełniane, duże szale męskie i damskie, płaszcze, kapy i prześcieradła kąpielowe, berety, płaszczki i ubranka dziecięce, sweterki, czapki, pulowery, kamizelki, sukienki, serwetki, 2500 par skarpetek, pończoch damskich i dziecięcych, około 1000 par rękawiczek męskich, damskich i dziecięcych (skórkowych, jedwabnych i t. p.) 116 mtr. woalu, 244 mtr. tiulu jedwabnego, 10 kg. wełny, 2 maszyny do szycia, maszynkę do pisania mały Adler. Towary bardzo dobrej jakości rozmaitej wielkości, koloru i t. p.

Dalszy ciąg licytacji pozostałych towarów na tem samym miejscu odbędzie się w **poniedziałek i środek** (t. j. dnia 7 i 9 bm. począwszy od godz. 9-tej do 12-tej i od 1-szej do 5-tej popoł.) (8572)

Kucharz, komornik sądowy Bydgoszcz, Śniadeckich 48 b.

Od soboty, dnia 5 kwietnia b. r. otwieramy przy naszej hurtowni pończoch, trykotaży, rękawiczek i towarów galanteryjnych

dział drobnej sprzedaży.

Zakupy uskuteczniamy hurtowo, dlatego jesteśmy w możności sprzedawać po cenach niebywałych i zatem **bardzo tanio.**

A. i W. Ziętak

Bydgoszcz, ulica Mostowa nr. 4.

8608

NOWOŚCI! NOWOŚCI!

Autobus i ciężarówka

TATRA-AUTO



50 osobowy

50 osobowy

ukazuje się w sobotę, d. 5 kwietnia 1930 r. **PORAZ PIERWSZY W BYDGOSZCZY**

Dalsze rewelacyjne wiadomości w następujących numerach.

Przedstawiciel: F. Miłowski, Toruń, Mostowa 18.

8570

Rekordowa łatwość pisania!



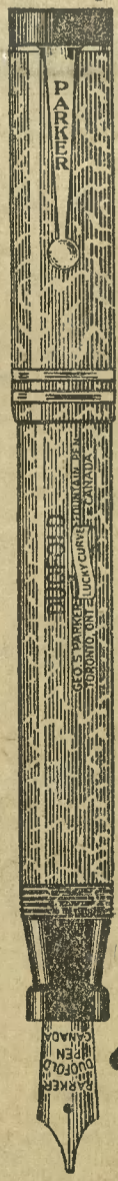
Jakże łatwo pisać piórem Parker Duofold! Lekko, bez najmniejszego z Waszej strony wysiłku, sunie pióro po papierze—oto wszystko.

Pisząc piórem Parkera nie odczujecie nigdy zmęczenia. Druga zaleta pióra Parker Duofold—to klasyczna prostota mechanizmu. Napęnianie odbywa się w ciągu kilku sekund za pomocą cienkiej rurki wewnętrznej. Podczas pisania atrament spływa zawsze równomiernie.

Wystarczalność zapasu atramentu.

Olbrzymi zbiornik atramentu w piórze Parker Duofold pozwala za każdym napełnieniem na skreślenie 6.000 słów! Błyszcząca obsadka Parkera z masy perłowej jest o 28% lżejsza od piór innych marek z wulkanizowanej gumy. Pięć jest wspaniałych barw, sześć różnych rodzajów stałówek, z których jeden jest napewno przystosowany do Twojej ręki. Zobacz pełny komplet piór Parkera w najbliższym większym składzie materiałów piśmiennych. Przekonaj się o wartości piór Parkera w porównaniu z piórami innych marek.

Pióra: Senior Zł. 80, Special Zł. 70, Junior Zł. 60, Lady Zł. 55. Ołówki automatyczne odpowiednio dobrane do piór od Zł. 30—do Zł. 40—Postumenty z przedłużaczami do piór od Zł. 40—Zł. 250.



Parker Duofold

Generalne przedstawicielstwo na Polskę i Wolne Miasto Gdańsk

A. J. OSTROWSKI, Łódź

Piotrkowska 55
Tel. 203-54 i 215-40

First International

8564

MAŁE URZĄDZENIA CHŁODNICZE
Nie wymagają „GLACIA” Najwyższa
żadnego dozoru „GLACIA” pewność ruchu



5199

dla Hoteli, Cukierni, Laboratorjów, Mleczarni i podobnych celów.

Żądajcie bezpłatnych ofert z Centrali-

Stocznia Gdańska - Gdańsk
Werftgasse 4, lub też z biur filjalnych

Warszawa, ul. Jasna 11, tel. 99-18
Lwów, ul. Podleskiego 7, tel. 48-88
Poznań, ul. Słowackiego 18, t. 77-85
Równe, ul. J. Piłsudskiego 7, t. 3-07
Łódź, ul. Traugutta 9, tel. 141-83

Kraków, ul. Wiślna 12, tel. 30-49
Katowice, ul. Wita Stwosza 3, tel. 27-10
Lublin, Krak.-Przedm. 56, tel. 9-52
Wilno, ul. Jagiellońska 9, tel. 8-84

Księgowości

włącznie bilansowość, rachunki kupiecko-bankowe, znajomość obrotów wekslowych, oraz korespondencji, stenografii i pisania na maszynach, udzielam gruntownie i w szybkim tempie. (8614)

ELWERTOWSKI, Długa 19, II.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek dnia 7 b. m. o godz. 14.30 sprzedawać będą w Brzozie, w posiadłości p. Młkasa (letnisko) najwięcej dającym za gotówkę:

11 łodzi, 4 stoły, bufet, kanapę, radjoaparat i szafę żelazną.

8612) Wałkiewicz, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy.

Magistrat miasta Pucka (Pomorze)

ogłasza konkurs na posadę od 1-go maja 1930 r.

- a) kierownika rzeźni miejskiej,
- b) badacza (kę) mięsa.

do nowo wybudowanej rzeźni miejskiej.

Od kandydatów wymagane są:

- 1. Dowody wykształcenia zawodowego oraz kilkuletnia praktyka zawodowa.
- 2. Życiorys własnoręcznie napisany.

Podania z dokumentami należy składać do Magistratu m. Pucka do dnia 20 kwietnia 1930 r.

Uposażenie według umowy.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

8618) **Kamski, burmistrz**

W tutejszem mieście wakuje z dniem 1 maja rb. posada

gazomistrza

z poborami podług grupy X. pragmatyki państwowej oraz dodatkiem komunalnym w wysokości 15% i wolnem mieszkaniem z opałem i światłem.

Reflektuje się tylko na silę fachową z dłuższą praktyką w gazownictwie.

Zgłoszenia kandydatów z życiorysem i uwierzytelnionymi odpisami świadectw należy kierować do Magistratu.

Pakość, dnia 3 kwietnia 1930 r.

Magistrat

8628) (—) **Kamiński, zastępca burmistrza.**



Przed użyciem — Po użyciu

Krem i mydło „Kosmos”

usuwa pod gwaraneją

Piegi Żółte plamy, przyszcze, wagner, jak i wszelkie nieczystości cery (3292)

Mydło 2 zł. Krem 2,50 zł. Do nabycia

tylko w firmie „Kosmos”. Drogeria i Perfumerja J. Gluma, Dworcowa 19.

Kto

napisze imię, nazwisko miesiąc urodzenia, otrzyma darmo broszurę określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Pozna kim jest, kim być może. Warszawa — Redakcja „Wiedza Tajemna” skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. (8185)

5368

Na raty miesięcznie **EXPRESS 20 zł.**



Kromczyński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni. 8561

Ford

limuzyna, nieprześcięgniony, nowo lakierowany, nowoczesne opony za 1600 Gld. do oddania. 8561

Böttger, Danzig Kassabischer Markt 3. III.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 35 gr. za milim. i łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25%, dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcją odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.